Nr. 95. Środa, 26 Kwietnia 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Admistracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct, drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 kwietnia b. r. nadać najłaskawiej radcy skarbowemu i naczelnikowi administracyi podatków we Lwowie Ferdynandowi Prus Więckowskiemu w uznaniu jego wieloletniej, wiernej i pożytecznej służby tytuł i charakter starszego radcy skarbowego z uwolnieniem od taks.

Dunajewski w. r.

Ministerstwo handlu zamianowało oficyałów pocztowych: Leona Boreckiego, Ludwika Edera, Hilarego Lubienieckiego, Władysława Kulczyckiego, Antoniego Krahla i Konstantego Schmida kontrolorami pocztowymi, a mianowicie: Boreckiego, Edera i Krahla we Lwowie, Lubienieckiego w Rzeszowie, Kulczyckiego w Tarnopolu a Schmida w Tarnowie *).

Dnia 1 maja b. r. odbędzie się o 10 godzinie rano w obecności komisyi Rady państwa dla kontroli długów państwa w przeznaczonej do losowań sali gmachu bankowego (Singerstrasse 44) losowanie numerów wygrywających obligów pożyczki loteryjnej z r. 1860.

Z c. k. dyrekcyi długu państwa.

*) Powtórzono z wczorajszego numeru z powodu omyłki drukarskiej.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 26 kwietnia.

Zbliża się przesilenie wewnętrzne, przesilenie ważne i pełne następstw politycznych, ale nie to, które zapowiadała ciągle lewica, które miało obalić gabinet, rozbić prawicę Rady państwa, stworzyć chaos a w następstwie sprowadzić polityczną *restitutio in integrum* hegemonii wiernokonstytucyjnej. Całkiem przeciwny kierunek wytknięty ma to przesilenie, a jego inicyatorami nie są frakcye prawicy, lecz żywioły, które zaliczały się dotąd do stronnictwa wiernokonstytucyjnego, biorąc tę nazwę w znaczeniu pierwotnem, dodatniem i politycznem. Już na schyłku poprzedniego okresu sesyi Rady państwa, wśród rozpraw nad reformą wyborczą zarysowało się z daleka to przesilenie, ale w skutek odroczenia Rady państwa nie mogło tak rychło rozwinąć się i doprowadzić do następstw, które dziś przedstawiają się jako konieczne, nieuniknione. Jak nienaturalną była sytuacya, wytworzona znanemi epizodami podczas rozpraw nad reformą wyborczą, i jak głęboko w stosunkach tkwi potrzeba zwrotu, świadczy okoliczność, że hasło do tego zwrotu śmiało i głośno podniósł organ dotąd niezłomnie lewicy oddany, i że to hasło raz podniesione, nietylko w Wiedniu i w prowincyach znalazło żywy odgłos, lecz nawet sędziwego dr. Fischhofa pobudziło do wystąpienia z upomnieniem, aby Niemcy austryaccy raz już przecież, dopóki nie jest jeszcze za późno, opamiętali się, porzucili zgubny kierunek polityczny a natomiast w przymierzu i harmonii z innemi narodowościami dalej i szczęśliwie prowadzili swoją znakomitą misyę polityczną.

Raz już odezwał się był taki głos pojednawczy. Było to wtedy, gdy stronnictwo wiernokonstytucyjne nominalnie jeszcze większość stanowiło, ale przeczuwało już zbliżający się koniec swojej roli i zmianę zupełną w stosunkach. Wtedy specyalnie do Czechów adresowany był głos pojednawczy, sprawił jednak wszędzie wrażenie znaczne i obudził nawet piękne nadzieje, chociaż nie był szczerym. Że szczerym nie był, to się pokazało wkrótce potem, gdy Czesi, kierowani zdrowym zmysłem politycznym i wiarą w sprawiedliwość nowego systemu, weszli istotnie do Rady państwa, a więc na drogę zgody. Ponieważ nie zdeklarowany członek panującej partyi, lecz stojący po nad partyami hr. Taaffe dokonał tej zmiany, więc ten sam organ, który krótko przedtem zalecał się do Czechów i zapraszał ich do Rady państwa, spostrzegł nagle w zrealizowanem życzeniu swojem zamach na liberalizm, na konstytucyę, na niemieckość — jednem słowem zamach na wszystkie zdobycze polityczne ostatnich lat dwudziestu. Dzisiejsze słowa zgody i pojednania nie mogą być tak nieszczere, bo stanowią następstwo zgubnej polityki negacyjnej, wynik przekonania się o własnej niemocy i o bezzasadności wszystkiego, czego obawiać się kazano ludności niemieckiej.

Jeżeli kto, to prawica zawsze skłonna jest do zbudowania przeciwnikowi swojemu złotego mostu, aby po nim jak najprędzej i bez szwanku mógł się wycofać z fałszywej pozycyi. Dowodem na to zachowanie się konserwatywnych wyborców z czeskiej kuryi większej posiadłości. Ani jednej krzywdy nie wyrządziła dotąd prawica niemieckiemu żywiołowi i nie uczyniłaby tego pewnie, chociażby dziś nie objawił się był nawet tak jawny zwrot ku dodatniej polityce. Jedno tylko wymaganie stawiać musi prawica jako warunek zgodnego pożycia i współdziałania, warunek nietrudny niewymagający żadnej ofiary, lecz tylko zrzeczenia się tego, co jako niesprawiedliwe nie mogło się ostać, a utrzymywało tylko wewnętrzną sytuacyę w ciągłej niepewności, t. j. zrzeczenia się aspiracyj hegemonistycznych. Na zrzeczeniu się w porę tego, co jest niemożliwem lub jako niesprawiedliwe tylko z ujmą dla cudzych praw i niedługo ostać się może, polega roztropność polityczna. Długie lata grzeszyła lewica przeciw temu prawidłu. Nie na los swój żalić się, lecz za szczęście uważać to dziś powinna, że mimo to wszystko nie grozi jej ani odwet ani nawet upokorzenie. Ale czas już najwyższy wytrwać na nowej drodze, bo w politycznem życiu szczęśliwe sposobności zazwyczaj trwają krótko i rzadko się powtarzają.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 24 kwietnia.

(*R*) Jeszcze w roku 1880, podczas rozpraw sejmowych o zabezpieczeniu budowy kolei transwersalnej, mieszkańcy okolic przytykających do Zbrucza czynili zabiegi o kolej z Tarnopola do Husiatyna. Odwieczna tradycya i naturalny prąd handlowy wiąże owe okolice z Tarnopolem, i kolej w zachodnim kierunku, ku Stanisławowie wiodąca, dla handlu przechodowego wielce ważna, nie mogła im zastąpić komunikacyi z właściwą stolicą galicyjskiego Podola. W sejmie żądania te nie znalazły wówczas uwzględnienia. Sejm nie chciał popieraniem zbyt wielu naraz projektów narażać tej linii, która przecinając całą południowę część kraju od Husiatyna po żywiec, ma się stać obok kolei Karola Ludwika drugą główną arteryą ruchu handlowego u nas. Ale o tem nigdy wątpliwości nie było, że po zabezpieczeniu budowy tej linii przyjdą ną porządek dzienny koleje wicynalne w kierunku poprzecznym, dające możność szybkiej i pewnej komunikacyi tym częściom kraju, które nie są tak szczęśliwie położone, żeby ze starych kolei mogły wiele korzystać.

Z powodu trudności budowania dróg bitych dla niedostatku kamienia, i z powodu trudności utrzymania tych dróg dla zasy-

LISTY PARYSKIE

CXXI.

Królowa Róży w Paryżu. Początek i niektóre daty z dziejów *rosierek*. 100.000 za galop a 10.000 za poważne kroki. Dwie sieroty. *La Rosière laique*. Spór o Pole Marsowe. Spekulacya sprzedaży gruntów. Rachunki wystawy. Co kosztował honor Francyi? Kupno pałacu Trocadero. Nowości teatralne. *Otello* w Odeonie. Nowa opera Ambr. Thomasa: *Francesca da Rimini*.

(Dokończenie.)

Jeszcze jedna okoliczność zdaje się stanowczo zapowiadać ostatnie dni Marsowego Pola. Jest to fenomen, potwierdzony tysiącznemi doświadczeniami, że każde miasto, przy powiększaniu się ludności rozszerza się stopniowo w kierunku ku zachodowi i idąc za biegiem rzeki. Paryż pod jednym i drugim względem idzie za powszechnem prawem. Na wschodzie, między fortyfikacyami i gminą Vincennes, niezmierna przestrzeń gruntów pozostaje dotąd pustą, kiedy na północo-zachodzie między Paryżem i Neuilly nie ma już żadnej przerwy. Jedynie fossa fortyfikacyj dzieli między sobą gęste po obu stronach szeregi domów, pałacyków i pałaców, które przyjaźnie podają sobie ręce jak dobrzy sąsiedzi. Zato w kierunku południowo-zachodnim Paryż od niepamiętnych lat ani na krok się nie posunął, bo ta pustynia Marsowego Pola, bez żadnej oazy, ten suchy step piasku i żwiru stanowi nieprzebytą zaporę między miastem a jego okręgiem milowym.

A ta przestrzeń bez płodnej, nikomu nieużytecznej Sahary wynosi około czterdziestu hektarów, co przy dzisiejszej cenie gruntów pod budowlę w tym cyrkule, przedstawia najmniej 50 milionów franków hurtownie licząc, a daleko więcej dałaby, gdyby wypuszczono na sprzedaż pokawałkowane jej części, bo aż nadto wiadomo z doświadczenia, że jeśli się jaka część miasta zacznie zabudowywać, to spekulacya przy każdej nowej części gruntu podnosi cenę ziemi coraz wyżej.

Pole Marsowe nie przynosi dziś żadnego użytku, a z 50 milionami miasto wiele dobrego mogłoby zrobić, a w każdym razie 50 milionów zawsze się przyda, szczególnie po ogromnych wydatkach, jakie naprzykład spowodowała ostatnia międzynarodowa wystawa.

W tych dniach właśnie generalny kokomisarz tej wystawy ogłosił swój raport o finansowych rezultatach tego olbrzymiego przedsięwzięcia. Wystawa została zamkniętą w listopadzie 1878 r., to jest półczwarta roku temu, nie można zatem zarzucać panu komisarzowi, że się zanadto spieszył ze zdaniem rachunków, ale też przyznać trzeba, że nie miał nic wesołego do powiedzenia.

W chwili zdecydowania wielkiej wystawy powszechnej zapowiadano nam cuda, nietylko ze strony przemysłowców, rzemieślników i artystów, którzy też wszyscy okazali się godnymi dawnej swojej reputacyi i wyszli zwycięzko z porównania ze swymi współzawodnikami innych narodów, ale co ważniejsza, zapowiadano cuda administracyi, bacznej, czynnej, gorliwej, oszczędnej i skrupulatnej, która zatem miała wszystko lepiej wykonać niż jej poprzedniczki, wydawszy mniej daleko pieniędzy.

Sprawa ta przybrała pod pewnym względem prawie polityczny charakter, a przynajmniej wielkie mnóstwo politycznych osób, senatorów i deputowanych, podzieliło się najważniejszemi posadami komisarzy, dyrektorów i inspektorów wszelkiego rodzaju. Potworzyli oni komitety, mające czuwać nad robotami, zawierać układy z przedsiębiorcami i rozmieszczać odpowiednio wystawców. Wszędzie pełno było panów. gdzie chodziło o upojenie się dymem pochwał w czasie wystawy. Ale jak tylko zamknęły się bramy olbrzymiej budowy międzynarodowego bazaru, i kiedy potrzeba było przystąpić do likwidacyi i zdać rachunki, wszyscy znikli od razu. Przez trzy lata panowało w tym przedmiocie najzupełniejsze milczenie i gdyby zwaliska dziś jeszcze przeszkadzające swobodnej komunikacyi na Marsowem Polu nie odświeżały nam pamięci, to moglibyśmy przypuścić, że wielkiej wystawy międzynarodowej nigdy w Paryżu nie było.

Dziś wreszcie dowiadujemy się rozmaitych niebardzo pocieszających szczegółów.

Po zdecydowaniu wystawy ułożono budżet wydatków i dochodów, i zażądano od Izb kredytu, obliczając wydatki na 35 milionów franków. Był to już dość piękny grosz, który ekonomistom mógł dać dużo do myślenia, ale ponieważ za jedną drogą obliczono spodziewany dochód na 25 milionów, ofiara przeto 10 milionów dla honoru Francyi nie wydawała się zbyt kosztowną.

Na nieszczęście, wszystkie rachuby okazały się mylnemi. Dziś trzeba było przyznać się, że wydatki wyniosły 55 milionów czyli 20 milionów przewyżki nad obliczenie budżetu. Dwadzieścia milionów więcej nad oznaczony kredyt, to nie bagatelka, a na domiar złego dochód z biletów wejścia i wszelkich innych opłat był daleko mniejszy niż przypuszczano w budżecie, bo wynosił niespełna 14,000.000 franków.

Naturalnie że skarb publiczny musi w zupełności pokryć ten podwyższony deficyt — honor Francyi tym razem zamiast 10 milionów, kosztował przeszło 32 milj. — i w tym celu puszczono się na rozmaite fortele; między innemi uzyskano od Izb upoważnienie, żeby ministerstwo oświecenia publicznego i sztuk pięknych stało się właścicielem pałacu Trocadero. Ten wykręt ułatwił likwidacyę rachunków, ale skarb państwa na tem nic nie zyskał, występując jednocześnie jako sprzedający i nabywca, a co gorsza, jako nabywca obowiązku utrzymywania swoim kosztem nabytego budynku. Koszt to będzie niemały a zysk nieledwie żaden.

Pałac Trocadero, pominąwszy, że pod względem estetycznym nie przynosi zaszczytu swemu twórcy ani ozdoby miastu, nie wynagradza nawet tego pierworodnego grzechu jakimbądź rzeczywistym użytkiem. Jego olbrzymia wprawdzie sala koncertowa tak jest nieszczęśliwie zbudowaną pod względem akustyki, że ani orkiestry, ani spiewaków ani instrumentów solowych należycie nie słychać, a trzeci już z kolei minister sztuk pięknych napróżno łamie sobie głowę, do czego użyć olbrzymich galeryj, stanowiących resztę budynku.

Ten gmach, tak pod każdym względem niefortunny, kosztował 12 milionów; nie był on wcale objęty pierwotnym planem i budżetem, miano tylko w tem miejscu wznieść na czas wystawy lekki budynek ze szkła i żelaza na pomieszczenie niektórych naukowych i artystycznych zbiorów. Ale już to można jako regułę postawić, że w Paryżu, zwłaszcza pod kierunkiem wysokich komisyj, ile razy zamierzony projekt jest dobry, to z pewnością w trakcie wykonania zostanie zmodyfikowany.

Francya wie nareszcie, co ją kosztowała ostatnia wielka powszechna wystawa i jeżeli zechce znowu coś podobnego urządzić, to przynajmniej będzie mogła z góry sobie powiedzieć, że ją to więcej będzie kosztować i mniej przyniesie dochodu, niż to, co bę-

pnych zim i rozcieczy wiosennych, nasuwała się od dawna myśl, że koleje tanie, obliczone na ruch mniej szybki, to jest koleje wicynalne, powinny w naszym kraju łączyć wszystkie główne punkta handlowe. Idzie tylko o systematyczne i na znajomości miejscowych stosunków oparte przeprowadzenie tej myśli. Gdy roboty przedwstępne dla kolei transwersalnej były w pełnym toku, generalna dyrekcya kolei Karola Ludwika podjęła na nowo myśl wybudowania kolei bocznej z Tarnopola do Husiatyna, pod warunkami oznaczonemi ustawą o kolejach wicynalnych. Myśl ta na razie obudziła wątpliwość, czy nie ucierpią na tem spodziewane z kolei transwersalnej dochody, i nie dziw, że w tych sferach, na których ciąży odpowiedzialność za rezultaty zarządu kolei państwowych, przed powzięciem stanowczej decyzyi przedsięwzięto dokładne i wszechstronne studyum tej sprawy. Dochodzenie okazało, że kolej z Tarnopola do Chorostkowa nie może w niczem przeszkodzić ruchowi na kolei transwersalnej i ministerstwo handlu oświadczyło gotowość do koncesyonowania tej linii. Dyrekcya kolei Karola Ludwika obstawała jednak przy żądaniu przedłużenia tej linii aż do Kopeczyniec, gdzie ma się znajdować stacya kolei transwersalnej.

W kołach niedokładnie poinformowanych i w kraju mniemano już, że na tem rozbije się cały projekt, i że jedna z najżyźniejszych okolic w Galicyi dla względów fiskalnych pozbawioną zostanie upragnionej i bez żadnej subwencyi rządowej powstać mającej drogi żelaznej. Tymczasem rzecz dojrzewała w biurach ministerstwa handlu, aż w końcu dochodzenia i rokowania doprowadziły do tego, iż znalazł się sposób pogodzenia interesów kraju z interesem skarbu, jako właściciela kolei transwersalnej. Rząd postanowił dać kolei Karola Ludwika koncesyę na kolej z Tarnopola aż do Kopeczyniec, jeżeli towarzystwo zawrze z rządem układ o taki podział frachtów, które się z Kopeczyniec w zachodnim i w północnym rozchodzić będą kierunku, aby w słusznej mierze stało się zadość obopólnym jednej i drugiej kolei prawom i interesom. O ten układ toczą się właśnie teraz rokowania i nie można wątpić o tem, że przebieg ich będzie łatwy i pomyślny. Rząd, pragnąc dać nowy dowód, jak mu leży na sercu dobro Galicyi i materyalny tego kraju rozwój, nie stawia wygórowanych żądań. P. Sochor zanadto dobrze rozumie powołanie zarządu wielkich przemysłowych przedsiębiorstw, żeby się miał przy drobiazgach upierać. Zapewne więc już w maju na walnem zgromadzeniu akcyonaryuszów budowa tej kolei uchwaloną zostanie.

Budowa, nieprzedstawiająca technicznych trudności, będzie niewątpliwie szybko przeprowadzoną. Podole, które w dawnych latach głównie dla braku komunikacyi nie mogło rozwinąć swej produkcyi rolniczej, pomimo iż jej wszystkie przyrodzone warunki sprzyjają, wspomina dotychczas ś. p. hr. Gołuchowskiego z wdzięcznością za te drogi, które tam, będąc naczelnikiem rządu krajowego, pobudował. Otwarcie komunikacyi kolejowej będzie nową stanowić epokę w ekonomicznym rozwoju tej części kraju, hojniej od wszystkich innych okolic przez naturę uposażonej. Z epoką tą zaś związane będzie imię męża, którego kolebką było także Podole. Powołany Najwyższą wolą do czuwania w łonie centralnego rządu nad sprawami swego rodzinnego kraju, przyczynił on się wielce do usunięcia niejednej wątpliwości, a znaną swą energią przyspieszył pomyślne rozwiązanie kwestyi i wprowadzenie w życie projektu, nad którym, gdyby nie jego skuteczny wpływ, możeby się jeszcze wahano.

Na dziś wieczór dr. Grocholski zwołał komisyę cłową, której br. Pino przedstawi projekt ułożony przez obadwa rządy monarchii co do ceł dyferencyalnych na korzyść Tryestu i Rieki, oraz co do uwolnienia od opłaty cła zboża potrzebnego na wyżywienie ludności dalmatyńskiej. Cła dyferencyalne odnoszą się wyłącznie do towarów kolonialnych, które dotychczas szły do Austryi przez Hamburg. Obniżenie taryfy tak jest obliczone, aby portowym miastom państwa import tych towarów zapewnić. Ubytek w dochodach wyniesie wyżej miljona. Skorzystają na tem konsumenci, skorzystają owe miasta, ale skorzysta także państwo całe, bo rozwój handlu morskiego i marynarki kupieckiej jest, jak pouczają dzieje, jednym z pierwszorzędnych dla wielkiego mocarstwa interesów.

Delegacye.

Wiedeń, 24 kwietnia.

(*G.*) Delegacya węgierska przystąpiła do plenarnych obrad nad projektem o nowym kredycie nadzwyczajnym pozawczoraj wieczorem, na którem to posiedzeniu ukończyła tylko dyskusyę ogólną. Obrady były więcej ożywione niż w delegacyi austryackiej, gdzie tylko jeden delegat Heilsberg wręcz odmawiał rządowi kredytu, i to z dość umiarkowanem w formie, choć naciągniętem w rzeczy umotywowaniem, podczas gdy w delegacyi węgierskiej czterech było bezwzględnych oponentów. Nadto rozszerzyły się ramy dyskusyi w delegacyi węgierskiej w porównaniu z obradami austryackiej przez to, że komisya tamtej, jak wiadomo, okroiła żądaną przez rząd sumę o 2,033.000 złr. Jakim sposobem komisya węgierska doszła do tego okrojenia, dotąd dokładnie nie wiadomo, a trudno pojąć, jak można było choć tylko pomyśleć o racyonalnem okrojeniu liczb, za których nawet przybliżoną tylko ścisłość w preliminarzu sam rząd nie ręczy.

Mimo to del. Barosz, zabrawszy głos pierwszy jako sprawozdawca komisyi, twierdził, ale nie dowodził, że okrojenie jest najzupełniej uzasadnione w rzeczy samej, i zalecał przyzwolenie kredytu tylko w sumie 21,700.000 zł., odwołując się do poczucia odpowiedzialności delegacyi wobec trudnego położenia, w jakiem znajdują się Węgry pod względem finansowym.

Po sprawozdawcy przemawiali dwaj delegaci z stanowiska skrajnie opozycyjnego. Del. Szilagyi zaczynał mowę swą tak, jak gdyby myślał o przyzwoleniu kredytu; żądał bowiem w uchwale rękojmi, że na zażądanej sumie skończą się wymagania. Niebawem jednak przystąpił do właściwego celu swego, oświadczając imieniem opozycyi, że nie przyzwala kredytu ani całego ani okrojonego. Mowca uważa delegacye po części nawet za niekompetentne do uchwalenia takiego kredytu, mianowicie o ile mieści kwotę 5,699.000 złr. na inwestycye, a w tej kwocie znowu 885.000 złr. na budowle w samej Krywoszy. Zarzut niekompetencyi opiera mowca na ustawie o administracyi Bośnii i Hercegowiny, wedle której inwestycye należą do kompetencyi obu parlamentów. Mowca przypomina delegacyi obowiązek umniejszenia ciężaru; powątpiewa o lojalności Czarnogóry i zapytuje o gwarancye przeciw nowym wybuchom powstania. Okrojenie kredytu w komisyi uważa tylko za powątpiewanie o oszczędności rządu, gdy tymczasem komisya powinna albo wszystko przyzwolić ze względu na niedokładność preliminarza, albo zniewolić rząd do oszczędności na podstawie sumiennego obliczenia poszczególnych tytułów. Większość delegacyi, zdaniem mowcy, nie powinnaby się nawet zawahać przed obaleniem teraźniejszego rządu wspólnego i zajęciem jego miejsca. Mowca nakoniec stawia wniosek tej treści: Delegacya, nie mając od rządu żadnych gwarancyj, iżby jego system polityczny i militarny zmierzał do zastosowania ciężarów okupacyjnych do materyalnych i finansowych sił monarchii, nie może przyzwolić rządowi żądanego kredytu.

Wniosek ten zaraz poparł del. Banhidy. Przedstawiwszy wewnętrzne stosunki zajętych krajów, tak zawikłane szczególniej z powodu antagonizmu trzech wyznań, z których rząd żadnemu nie chce ubliżyć, dochodzi mowca do rezultatu, że polityki rządu nie uwieńczył pomyślny skutek. Rząd poniekąd narzucił Bośnii i Hercegowinie instytucye krajów cywilizowanych, nie stworzywszy poprzednio warunków po temu. Jednego z głownych błędów administracyi dopatruje się mowca w okoliczności, że najwyższa władza administracyjna jest w Wiedniu, zamiast w Serajewie. Innym błędem zasadniczym jest zdaniem mowcy, że rząd myśli tylko o cząstkowych ulepszeniach, zamiast przeprowadzić reformę administracyi z gruntu. Przechodząc do kroków wojskowych, mowca stwierdza, że użyto teraz w Bośnii i Hercegowinie 76.000 wojska, tak że na każdą trzecią rodzinę w tych krajach przypada jeden żołnierz. Gdyby Francya podobnej używała siły na stłumienie buntów w Algieryi, musiałaby przeciw każdemu powstaniu wysyłać tam po 400.000 żołnierzy. Francya mogłaby to uczynić, bo pozwalają jej na to finanse; Austrya nie ma funduszów na takie wyprawy.

Del. hr. Szecsen przemawia za przyzwoleniem całego kredytu, na którego okrojenie mógłby się zgodzić tylko pod warunkiem, żeby minister wojny oświadczył, iż mimo to potrafi przeprowadzić wszystko. Mimo przychylnego rządowi stanowiska mowca ubolewa, że rząd nie występuje wobec ludności z pożądaną otwartością i nie przedstawia jej jasno swych celów i zamiarów; a właśnie z okoliczności projektu, o ktory dziś chodzi, mowca spodziewał się tego po rządzie.

Del. Hegedüs polemizuje przeciw wywodom Szilagyego o niekompetencyi delegacyj do uchwalania kwoty 5,699.000 zł. na budowle. Są to budowle wojskowe, drogi nawet mają być budowane jedynie w celach wojskowych; wszystko więc należy do kompetencyi delegacyj. Mowca przemawia za większem zbliżeniem zajętych krajów do monarchii, czego pierwszym warunkiem byłoby uregulowanie prawnopolitycznego ich stosunku.

Minister wspólnej skarbowości p. Szlavy oświadcza imieniem rządu, że nie poczytuje okrojenia zażądanego kredytu za wyraz nieufności, mniema jednak, że trudno będzie rządowi pokryć uszczuploną sumą wydatki, obliczone na podstawie sprawozdań i rachunków dowódców wojskowych. Odpierając zarzuty co do administracyi Bośnii i Hercegowiny minister wyznaje, że zachodziły błędy, ale administracya nie jest jedną z głównych przyczyn powstania. Administracya nie centralizuje się w Wiedniu; z stolicy wytyka się jej tylko kierunek ogólny, rządy same zaś wykonywane są w Serajewie. Minister broni stanowiska rządu wobec wszystkich trzech wyznań w zajętych krajach. Jestto stanowisko równouprawnienia. Zasada ta sprawiedliwa nie wydała jeszcze dotąd owoców, ale wyda je z pewnością.

Del. Pulszky polemizuje z ministrem w sprawie kompetencyi, a komisyi zarzuca, że tylko dla popularności okroiła kredyt zażądany. Dowodząc konieczności reform administracyjnych, a to wbrew zdaniu Hegedüsa nawet bez poprzedniego uregulowania prawnopolitycznego stosunku Bośnii i Hercegowiny do monarchii, mowca oświadcza się za wnioskiem Szilagyego.

W delegacyi węgierskiej mają prawo zasiadać także i zabierać głos członkowie gabinetu węgierskiego. Skorzystał z tego prezes ministrów p. Tisza, który wynurzywszy ubolewanie, że większość nie jest tak zgodna, jak opozycya, zwalcza wywody o niekompetencyi delegacyi. Opozycya skłania się do przyzwolenia pewnej kwoty na budowle w Krywoszy, a nie chce ich przyzwolić dla Bośnii i Hercegowiny, choć właśnie odwrotnie możnaby przypuszczać, że łatwiej jest uznać fortyfikacye, koszary i drogi wojskowe w zajętych krajach za wydatek wspólny. Jestto wydatek nietylko wojskowy, lecz i administracyjny dla tych krajów, a jako taki wcale nie powinien ulegać wątpliwości.

Del. hr Apponyi w długiem polemicznem przemówieniu przeciw ministrom rekapituluje wszystkie argumenta opozycyi, mimochodem uderzając także na autora polityki okupacyjnej.

Na tem skończyła się dyskusya ogólna. W głosowaniu postanowiono wszystkiemi głosami przeciw głosom czterech wymienionych powyżej opozycyonistów wziąć projekt komisyi za przedmiot dyskusyi szczegółowej, do której przystąpiono na posiedzeniu dzisiejszem.

Do artykułu I raz jeszcze zabrał przeciw okrojeniu głos del. hr. Szecsen i uczynił wniosek, aby przyzwolono rządowi cały zażądany kredyt, przeciw czemu powstał znów del. hr. Apponyi, stawiając wniosek w tym duchu, że o ile w przeznaczonej na budowle kwocie 5,699,000 zł. mieści się nietylko 885,000 zł. dla Krywoszy, lecz tak 4,815,000 dla Bośnii i Hercegowiny, delegacya poczytuje się za niekompetentną do jej uchwalenia.

Sprawozdawca komisyi del. Barosz odpiera wniosek Apponiego argumentem, że budowle, na które kwota rzeczona jest przeznaczona, są wyłącznie wojskowe, co znowu zbić usiłuje del. Szilagyi, wywodząc, że podobne zapatrywanie prowadzi w konsekwencyi do tego, iż gdyby minister wojny żądał drogi żelaznej w celach wojskowych, delegacya wbrew ustawie o administracyi Bośnii i Hercegowiny musiałaby mu przyzwolić żądaną kwotę.

Prezes gabinetu węgierskiego p. Tisza oświadcza, że jest wprawdzie zwolennikiem jak najściślejszej interpretacyi ustaw, jednak musi stanowczo bronić kompetencyi delegacyj. Sama analogia dowodzi, że delegacye są kompetentne, bo i na Węgrzech buduje się dużo trwałych budowli wojskowych a nikomu ani na myśl przyjdzie podać w wątpliwość kompetencyi delegacyj do uchwalania takich wydatków. Tylko drogi żelazne dla Bośnii i Hercegowiny stanowią wyjątek dla tego, że i w obu częściach monarchii sprawy i budowle kolejowe są zastrzeżone obu parlamentom. Delegacye są więc kompetentne, a to bez wszelkiej naciąganej interpretacyi ustawy z r. 1880 o administracyi zajętych krajów.

Del. Pulszky krytykuje przemówienie prezesa gabinetu jako niezgodne z interesem sejmu węgierskiego.

Del. Falk broni kompetencyi delegacyj. Nie ma takiej między prowizorycznemi a trwałemi budowlami wojskowemi różnicy, żeby trwałe uważać za inwestycye. Mogłoby się zdarzyć, że gdyby opozycya miała słuszność, delegacye przyzwoliłyby ministrowi wojny wydatki na utrzymanie pewnego oddziału wojska, a parlamenty odmówiłyby potrzebnych dlań koszar. I to jeszcze zważyć potrzeba, że minister wojny nie może

---

dzie zapisane w urzędowym kosztorysie i przybliżonem obliczeniu zysku.

Dawno już nie zdarzyło mi się zanotować, żeby w ciągu piętnastu dni trzy pierwsze teatry paryskie wystąpiły z tak pierwszorzędnemi dziełami jak tym razem, kiedyśmy w pierwszej połowie kwietnia zobaczyli i usłyszeli *Les Rantzau* w *Théâtre français*, szekspirowskiego *Otella* w Odeonie i nakoniec w Wielkiej Operze *Françoise de Rimini*. W innych okolicznościach byłby to dla mnie niemały kłopot załatwić się naraz z takiemi trzema przedstawieniami, tym razem atoli jakoś to będzie. Co do braci *Rantzau*, mój kolega pan N. zdjął mi wielki ciężar z ramion, zdając sprawę z tej pięknej komedyi, o której tyle tylko dodać mogę, że na wszystkich następnych przedstawieniach entuzyazm publiczności nie zniżył się ani na chwilę.

Mówiąc o przedstawionem w Odeonie nowem tłómaczeniu p. de Grammont szekspirowskiego *Otella*, nie potrzebuję zajmować się treścią sztuki, bo któż nie zna tego, jeżeli nie najdoskonalszego, to niezaprzeczenie najprzystępniejszego dla widzów dzieła genialnego angielskiego poety? *Otello* był już tłómaczony w 1792 r. przez starego klasyka p. Ducis i naturalnie wyszedł w tem tłómaczeniu niezupełnie podobny do siebie. Alfred de Vigny w 1839 r. daleko więcej zbliżył się do oryginału; o kilku tłómaczeniach w zbiorowych dziełach Szekspira niewiele powiedzieć można, bo tłómaczenia te dokonane były po największej części przez ludzi dobrze znających język angielski, ale nie mających ani śladu poetycznego talentu, bez czego takiego autora jak Szekspir tłómaczyć nie można.

Nowy tłómacz p. Louis de Grammont, poeta w całem znaczeniu romantyczny, który dużo studyował Wiktora Hugo i potrafił zapożyczyć od niego wiele pierwszorzędnych przymiotów, miał prawo jąć się tłómaczenia Szekspira. Jego wiersze są silne, energiczne, zawsze na wysokości przedmiotu i co w żaden sposób szkodzić nie może, pełne wdzięku i bogactwa rymów. W scenie, w której Otello, dowiedziawszy się o mniemanem wiarołomstwie Desdemony, wylewa w tkliwych żalach smutek poprzedzający wybuch wściekłości, tłómacz podniósł się do wysokości oryginału i wywołał prawdziwy entuzyazm słuchaczy. Artyści z zamiłowaniem opracowali swoje role, dekoracye i ubiory zastosowane do miejsca i czasu akcyi; wszystko składa się na zapewnienie długiego powodzenia szekspirowskiemu dramatowi, do którego Rossi i Salvini potrafili dopiero rozbudzić gust Paryżan, bo widocznie sami nie byliby dopatrzyli tych skarbów poezyi, oprawnych co prawda nie tak jak francuscy autorowie oprawiają swoje klejnoty.

Chociaż Dantejska historya Franciszki de Rimini i Paola Malatesta prawie równie powszechnie jest znaną, jak czarne rysy Otella, muszę jednak choć w kilku słowach opowiedzieć, w jaki sposób ta prosta treść użytą została dla stworzenia wielkiej, pięcioaktowej opery. W prologu Dante wstępuje do piekła i przed progiem spotyka Wirgiliusza. Poeta służyć mu ma za przewodnika w tej krainie, do której wchodzący musi *lasciare ogni speranza*. Między duszami snującemi się około nich, jawi się miłosna para Franceski i Paola wzdychając nad swojemi cierpieniami a Wirgiljusz powiada do Dantego: „Dla ciebie przeszłość ich odżyje w teraźniejszości".

Pierwszy akt dzieje się w Rimini. Franceska i Paolo rozmawiają czule w kaplicy zamkowej, kiedy Guido de Polucta, ojciec Franceski przychodzi donieść, że Lancioto Malatesta, brat Paola, na czele armji Gwelfow zamierza przypuścić szturm do Rimini. Paolo należący do stronnictwa Gibelinów występuje do walki przeciw bratu. Malatesta zwycięża, poznaje Franceskę i żąda jej ręki. Zwodzą ją, zapewniając że Paolo zginął na polu bitwy i ulegając namowom ojca, Franceska zostaje żoną Lanciota. W czasie uroczystości ślubnych (naturalnie z tańcami, bez których Wielka Opera obejść się nie może) zjawia się Paolo, który tylko omdlał na polu bitwy skutkiem upływu krwi z lekkiej rany. Malatesta udając się na polityczną konferencyę z cesarzem niemieckim, powierza swoją żonę Paolowi niewiedząc, że on jest zakochany w Franciszce....

Wracając zastaje ich czytających zanadto czule jakiś romans miłośny i zabija oboje szpadą....

Epilog wprowadza znowu widzów do piekła. Nieskończone mnóstwo dusz stanowi obraz apoteozowy z bezgraniczną prawie perspektywą.

O muzyce, którą Ambroise Thomas napisał do tego zręcznie ułożonego libretta, nie podobna dać stanowczej opinji po jednem przedstawieniu, zanotować tylko mogę liczne objawy entuzjazmu słuchaczy, czego zresztą można było śmiało spodziewać się, mając przed sobą nowe dzieło autora *Hamleta*, *Mignon*, *Snu letniej nocy* i tylu innych arcydzieł. Ambroise Thomas jest niezaprzecznie najznakomitszym z żyjących kompozytorów francuskich, niezepsutej jeszcze nowomodnym naturalizmem, klasycznej szkoły. Co za szkoda, że skład artystów Wielkiej Opery na teraz doprawdy nie grzeszy wysokością talentów, albo że powierzchowność pani Krauss nie pozwoliła jej wystąpić w roli Franciszki.

Paryż, 15 kwietnia.

J. BOHDAN

stawać przed parlamentami, aby bronić swoich żądań. Ktoby zgodził się na zdanie opozycyi, wytrącałby kierownictwo spraw wojskowych z rąk ministra wojny.

Del. hr. Jul. Andrassy na rzecz kompetencyi delegacyj przytacza ustawę ugodową z r. 1867, która wszelkie sprawy wojskowe zalicza do zakresu delegacyj.

W głosowaniu odrzucono wniosek Apponiego.

Del. Csernatony zwalcza wniosek Szecsena o przyzwolenei całej sumy, skoro sam minister wojny w komisyi oświadczył, że nie może zapewnić stanowczo, czy suma zażądana wystarczy mu na wydatki, lub czy będzie mógł z niej coś oszczędzić. W okrojeniu mówca nie widzi wyrazu nieufności, bo żadnemu jeszcze ministrowi wojny delegacye nie ufały tyle, ile teraźniejszemu, który nie przyrzeka, czego dotrzymać nie może, i przestrzega ściśle przepisów konstytucyjnych. Mowca każe zważyć finansową sytuacyę monarchii i ostrzega przed postępowaniem zbyt lekkiem, które mogłoby doprowadzić do tego, że kiedyś nic już nie možnaby przyzwolić dla Bośnii i Hercegowiny, a wydane już miliony musiałyby wtedy być poczytane za stracone. Mowca zaleca wniosek komisyi.

Minister wspólnej skarbowości p. Szlávy w kilku słowach zaleca ku przyjęciu wniosek Szecsena, który w głosowaniu ma za sobą tylko 18 głosów, a więc upada; natomiast przyjęto projekt wedle wniosków komisyi.

Rozpoczną się więc między obiema delegacyami pertraktacye w sprawie pogodzenia odmiennej co do sumy kredytu uchwały.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Przyszła organizacya Tunisu.)

Paryski korespondent *Neue freie Presse* podaje w liście z dnia 20 b. m. krytyczny przegląd rozwoju sprawy tunetańskiej pod gabinetem Gambetty i obecnym. Zwraca przytem uwagę na wielkie korzyści spodziewane ze zwrotu polityki francuskiej, która nie zrywając solidarności z mocarstwami europejskiemi, może daleko swobodniej i mniejszym kosztem zorganizować Tunis, jeżeli wytrwa na obranej teraz drodze umiarkowania. Uwagi korespondenta nad sprawą francusko-tunetańską brzmią:

„Kiedy przyszło do zatargu w kwestyi tunetańskiej, prawie cały świat europejski zgadzał się jednogłośnie, że konsulowie, bawiąc się w dyplomatów, doprowadzili sytuacyę do naprężenia a ostatecznie do niebezpieczeństw, jakie się ztąd wywiązały. Francya zaniepokojona prawdopodobną utratą uroku swojej potęgi w Afryce, chcąc działaniom swego konsula Roustana nadać powagę odpowiednią, poświęciła znaczne siły zbrojne w celu stanowczego odparcia usiłowań miejscowej ludności, dążącej do obalenia wpływu francuskiego. Wiadomo już, że wojskowe usiłowania Francyi zostały uwieńczone dobrym skutkiem, ale że mimo to stosunki dyplomatyczne republiki wcale się w tej sprawie nie polepszyły. Porta widziała w traktacie z bejem Tunisu uszczerbek dla swego zwierzchnictwa i popierała nieprzyjazny ruch muzułmański przeciw Francyi w Tripolisie. We Włoszech wzmagało się rozjątrzenie i doszło aż do jawnej przeciw republice nienawiści, bej zaś Tunisu, który się ukorzył wobec przewagi bagnetów francuskich, spoglądał z ukrytą radością, że ze wszystkich stron starano się w jego kraju osłabić Francyę.

„We Francyi samej pochód do Tunisu poczytywała opinia publiczna za nieszczęśliwą, kosztowną i bezowocną awanturę a dość poważne stronnictwo żądało bezzwłocznego odwołania sił zbrojnych napowrót do kraju i wyrzeczenia się maskowanej, ale istotnie zaborczej polityki. Ale ministerstwo Gambetty, pod którem pokonano powstanie, nie chciało słyszeć o zwolnieniu pressyi ze strony Francyi. Zamiast tedy uwzględnić drażliwość obywateli własnego kraju i życzenia interesowanych mocarstw, przystąpiono do zorganizowania protektoratu, równającego się okupacyi, która musiała doprowadzić do aneksyi.

„Znajdujący się obecnie u steru rząd republikański postarał się uchylić wszelkie żywioły, które mogłyby spowodować obawy na zewnątrz, i ustalić takie położenie, któreby zabezpieczało interesa francuskie a jednak zgadzało się z zapatrywaniem mieszkańców Tunisu i mocarstw interesowanych. Zbadanie ogólnego położenia w Tunisie przez najzdolniejszych francuskich polityków i wojskowych doprowadziło do przekonania, że zorganizowanie protektoratu z zastrzeżeniem zbytecznego wpływu dla władzy francuskiej, wymagałoby wielu ofiar, niezostających w odpowiednim stosunku z rezultatem, jaki kiedyś przewidywać można. Dlatego też zalecana przez ostatniego ministra-rezydenta Roustana polityka nie doznała aprobaty, tembardziej, że rozszerzenie władzy francuskiej w Tunisie nie powetowałoby szkód, jakieby Francya poniosła wobec innych mocarstw europejskich, zwłaszcza w jakiej krytycznej chwili. Dlatego gabinet Freycineta odwołał Roustana i powierzył mu funkcye dyplomatyczne w Ameryce. Do Tunisu wysłał rząd dyplomatę pojednawczego i odbył naradę, jakim sposobem bez narażenia Francyi na zatargi, zabezpieczyć jej interesa w Tunisie. Usiłowania gabinetu obecnego powiodły się o tyle, że przyjdzie prawdopodobnie do układu z Tunisem, zadawalniającego obie strony i do zażegnania nieporozumień zachodzących pomiędzy Francyą a innemi mocarstwami interesowanemi w Tunisie.“

W dalszym ciągu powtarza korespondent podany już na tem miejscu szkic reorganizacyi Tunisu i kończy uwagą, że plan ten znajduje aprobatę tak we Francyi, jak u mocarstw europejskich.

(Finanse Stanów Zjednoczonych).

Z rachunków przedłożonych komisyi Izby reprezentantów kongresu amerykańskiego okazuje się, że dług publiczny Stanów Zjednoczonych w ciągu miesiąca marca zmniejszył się o 16,463.000 dolarów, a w ciągu czasu od 1 lipca do końca marca o 114,332.000 dolarów. We wrześniu r. z. zmniejszenie przewyższyło jeszcze rezultat marcowy, gdyż wynosiło około 17.500.000 dolarów.

Dług publiczny Stanów Zjednoczonych doszedł do *maximum* w dniu 31 sierpnia 1865 r. W owej epoce wynosił 2,381.530.295 dolarów czyli blisko 12 miljardów franków. Procentu rocznego Stany Zjednoczone opłacały 151 milj. dolarów, czyli trzy czwarte miljarda. Od tego czasu dług ten zredukowany został do 1,514.752.700 dolarów a procenta do 61,000.000 dolarów. Tym sposobem w ciągu lat 16 dług wynikły z wojny domowej zmniejszył się blisko o 867 milj. dolarów, czyli blisko o $36^1{}_2$ prc., a procenta roczne opłacane przez kraj o 90 milj. dolarów czyli prawie o 60 prc. W chwili gdy dług stał w wysokości maksymalnej, Stany Zjednoczone płaciły od niego przeciętnie 6·33 prc. teraz zaś płacą tylko 4 prc. Jednocześnie ilość banknotów zostających w obiegu zmniejszyła się o 163,337.564 dolarów, a tym sposobem zmniejszenie ogólne ciężarów publicznych w Stanach Zjednoczonych wynosi miljard dolarów czyli 5 miljardów franków.

KRONIKA

= **JE. p. Namiestnik** hr. Alfred Potocki powrócił wczoraj wieczór z podróży lustracyjnej. W uzupełnieniu sprawozdań naszych z tej podróży zapisujemy, że przyjęcie, jakiego doznał Pan Namiestnik w dwóch ostatnich powiatach, sokalskim i żółkiewskim, było równie świetnym objawem głębokiej czci i żywej sympatyi ludności wszystkich wyznań i stanów. Do Sokala przybył Pan Namiestnik pozawczoraj o godzinie 9 rano. U bramy tryumfalnej, ozdobionej z smakiem i bardzo malowniczo, powitały dostojnego Gościa władze, duchowieństwo, reprezentacye powiatu, rada gminna sokalska, a sześciotysięczny przeszło zastęp ludności wznosił na cześć Jego serdeczne okrzyki. JE. pan Namiestnik zwiedził kościół OO. Bernardynów, kościół parafialny i cerkiew, synagogę izraelicką i szkoły, następnie także sokalski młyn parowy. Miasto w czasie pobytu dostojnego Gościa ustrojone było w chorągwie o barwach miasta, kraju i państwa. Nazajutrz opuścił Pan Namiestnik Sokal w towarzystwie kilkudziesięciu obywateli ziemskich z okolicy, i odprowadzony przez banderyę konną złożoną z mieszczan udał się na Dobraczyn do Krystynopola, witany tam radośnie i serdecznie. Przed południem udał się Pan Namiestnik w dalszą podróż w powiat żółkiewski. W Mostach wznosił się łuk tryumfalny, u którego czekały już duchowieństwo i reprezentacye. Tartak parowy w Mostach udekorowany był malowniczo. Pan Namiestnik zwiedził świątynie i szkołę, poczem ruszył w dalszą drogę ku Żółkwi, zatrzymując się w Bojańcu, gdzie na polu ogromny zastęp ludu wiejskiego z duchowieństwem na czele powitał go pełną szczerego zapału owacyą. W Żółkwi wznosił się na cześć dostojnego Gościa pięknie udekorowany łuk tryumfalny. Po powitaniu przez władze, duchowieństwo i reprezentacye, JE. pan Namiestnik zwiedził biura Rady powiatowej, szkołę OO. Dominikanów, szkołę Panien Felicyanek, kościół i cerkiew. Nadzwyczaj serdecznie witała ludność Pana Namiestnika w Kulikowie, gdzie także wznosiła się brama tryumfalna. Cała podróż Pana Namiestnika była jednym szeregiem wymownych objawów najszczerszego uczucia czci i sympatyi, a wszystkie warstwy ludności prześcigały się w serdecznych owacyach dla Dostojnego Gościa.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi: wnioski względem zaprowadzenia różnych urządzeń na cmentarzach lwowskich i robót na cmentarzu Łyczakowskim; sprawa założenia domu przytułku dla nieuleczalnych i sprawa pomnożenia straży policyjnej.

= **Szkoła ewangelicka** we Lwowie została zamknięta z polecenia miejskiej okręgowej Rady szkolnej, a to z powodu, że wedle doniesienia lekarskiego pojawiła się w zabudowaniu tej szkoły u nauczyciela pana Labitzkiego ospa a pomieszkanie tegoż nauczyciela, znajdujące się na drugiem piętrze zabudowania szkolnego, nie dało się odosobnić od izb szkolnych. Na wniosek fizykatu miejskiego, miejska Rada szkolna okręgowa zarządziła tedy zamknięcie szkoły z dniem 12 kwietnia aż do zupełnego ustania choroby zakaźnej w budynku.

(—) **Program posiedzenia** publicznego Akademii umiejętności, które odbędzie się jak corocznie dnia 3 maja o godzinie 12 w południe, jest następujący: 1. Zagajenie posiedzenia przez JE. wice-protektora Akademii, Alfreda hr. Potockiego. 2. Odpowiedź prezesa Akademii dr. J. Majera. 3. Zdanie sprawy z ruchu naukowego i administracyjnego Akademii przez sekretarza generalnego dr. J. Szujskiego. 4. Spór o biskupstwo krakowskie za czasów Kazimierza Jagiellończyka, odczyt prof. dr. St. Smolki. 5. Zawiadomienie o konkursach.

— **Podziękowanie.** Redakcya warszawskiego czasopisma *Echo* przesłała na ręce prezydenta miasta kwotę 45 rubli, złożoną w tamtejszej redakcyi z przeznaczeniem dla funduszu „Macierzy polskiej“ 26 rubli, a dla ubogich miasta Lwowa 19 rubli. Prezydent miasta składa za ten dar szanownym dawcom imieniem funduszu „Macierzy polskiej“, oraz tutejszych ubogich uprzejme podziękowanie.

— **Koncert p. Adeliny Mainardi** uczennicy Franciszka Lampertiego i spiewaczki opery włoskiej w Medyolanie, odbędzie się w najbliższą niedzielę o godzinie pół do pierwszej w południe w sali towarzystwa muzycznego, z uprzejmym współudziałem dyrektora p. Mikulego, panny Koppitz, pp. Woleńskiego, Schwabla, Wollmanna i chóru męzkiego towarzystwa muzycznego. Program jest następujacy: 1. H. Rebera *Trio* (serenada) odegra panna Koppitz i pp. Schwabl, Wollmann. 2. Verdiego aryę z opery *La forza del destino* odspiewa koncertantka.) 3. Deklamacya (p. Woleński). 4. Gounoda *Serenadę* odspiewa koncertantka. 5. Schulza *Nocturne* i Hermesa *Gdy świta dzień* odspiewa chór męzki towarzystwa. 6. Moniuszki aryę z opery *Hrabina*, odspiewa koncertantka.

* **Zapiski policyjne.** Teodor Chudasz, parobek piekarski, po sprzeniewierzeniu kwoty 80 zł. na szkodę swego służbodawcy B. M. uciekł ze służby. Pan L. Sz. zgubił na korytarzu gmachu ratuszowego kwotę 50 złr. Zbłąkana czteroletnia 17tej miary jasno gniada rasowa klacz z białą strzałką na czole pozostaje od 24 bm. w przytrzymaniu u Jana C. gospodarza na Pasiekach miejskich. Zbłąkane sześciomiesięczne łoszę maści kasztanowatej pozostaje w przytrzymaniu A. O. pod l. 120 na Zamarstynowie.

*** **Pożar** w gminie Dubszczu, w powiecie brzeżańskim zniszczył całe mienie 26 gospodarzy, ocenione na 15.000 złr. Z pogorzelców trzej tylko byli częściowo ubezpieczeni. Poszlakowane o rozmyślne wzniecenie tego pożaru indywiduum znajduje się w ręku sądu, a celem niesienia pomocy ofiarom tej ciężkiej klęski zarządzono składkę w powiecie brzeżańskim. W Zagórzanach, w powiecie gorlickim, spłonęła karczma dworska z zapasami gospodarczemi i ruchomościami. Strata wynosi 1.300 zł. Przyczyną pożaru była nieostrożność. — W Tarnawicy leśnej, w powiecie nadwórniańskim, pożar pochłonął 22 zagród włościańskich z zapasami i ruchomościami właścicieli, których nieubezpieczona strata ocenioną została na 10.364 złr. Ogień powstać miał w skutek braku nadzoru nad dziećmi. — W miasteczku Janowie, w powiecie trembowelskim ofiarą pożogi, która powstała z niewyśledzonej dotąd przyczyny, padło 13 domów mieszkalnych. Strata ich właścicieli wynosi 9.985 zł., a z pogorzelców ani jeden nie był ubezpieczony. — Nareszcie w Białymkamieniu, w powiecie złoczowskim, pastwą pożaru, który powstał w skutek nieostrożności gotujących olej na brzegu rzeki, w pobliżu zabudowań, padło 5 domów mieszkalnych i tyleż zabudowań gospodarskich z zapasami i ruchomościami. Strata, w części tylko ubezpieczona, wynosi 4.500 złr. — We wszystkich powyższych wypadkach pożaru zarządzono dochodzenie karne przeciw winnym.

— **Akademia francuska** w dniu 20 bm. rozdała kilka nagród literackich. Dzieło Cheruel'a „Dzieje ministerstwa Mazarina“ uwieńczone zostało pierwszą nagrodą w sumie 9.000 franków, Bertholda Zellera „Dzieje Richelieugo“ nagrodą drugą, oraz kilku innych dzieł dalszemi nagrodami z fundacyi Marcellina Guérina.

— **Wystawa mód i strojów** otwarta będzie dnia 15 września w Monachium i potrwa do 15 października. Celem jej jest podniesienie przemysłu krawieckiego i dobrego smaku na tem polu.

— **Ciekawe dokumenty,** jak donosi *Gaz. Lubel.*, znalezione zostały niedawno przypadkiem w jednym z dworów ziemi lubelskiej. Pod podłogą mieścił się skarbiec, a w nim akta jednej z chorągwi pancernych z połowy XVIII wieku, jak również wiele oryginalnych listów Radziwiłłów, Jabłonowskich, oraz inne listy z czasów panowania Stanisława Augusta, mające nawet historyczną wartość.

— **Burza cyklonowa** dnia 19 b. m. zniszczyła część miasta Brownsville w stanie Missouri. Siedm osób utraciło w tym przewrocie natury życie a 20 doznało ciężkiego uszkodzenia.

— **Początek wachlarza.** Wydana niedawno w Paryżu książka p. Germain Bapsta podaje między innemi następującą legendę japońską: Za panowania japońskiego cesarza Ten-J (w r. 670 po Chr.) pewien robotnik w Tamba podpatrzył nietoperza mianowicie jak ptak ten rozpuszcza i składa znowu swoje skrzydła. Z rozmaitych okrawków materyi sporządził następnie rodzaj skrzydeł, które naśladowały ruchy skrzydeł nietoperza i służyły do chłodzenia się. W kilka lat później już wachlarz był niebezpieczną bronią w ręku pięknych Japonek.

— **Morderca** swojego pryncypała, buchalter Gebhardt, dnia 20 b. m. rano ścięty został w Gera.

— **Ofiarą zuchwałej kradzieży** padła wdowa po zegarmistrzu Kovaczeviczu w Pięciokościołach. W nocy na 20 b. m. złoczyńcy włamali się do jej sklepu, wywlekli kasę, ważącą 8 centnarów, w której z wieczora zamykano wszystkie zegarki i inne kosztowności, na ulicę, włożyli ją na wóz i uwieźli tak, że dotychczas nawet śladu ich nie wykryto. Skradzione rzeczy przedstawiają wartość 9.000 zł.

(*r*) **Szesnaście miesięcy** na bezludnej wyspie. Dnia 20 lutego b. r. korweta amerykańska *Marion* wysadziła na ląd w Cape-Town 33 ludzi z osady barki *The Trinity* z New London (w Stanach Zjednoczonych), którzy pozostawali przez szesnaście miesięcy na wyspie Heard na oceanie antarktyckim (pod biegunem południowym). *The Trinity* wypłynęła z New London w prowincyi Connecticut, dnia 1 czerwca 1880 r., udając się na połów wielorybów i fok na oceanie przybiegunowym, dnia 2 października przybyła do wyspy Heard i tu zarzuciła kotwicę. Wyspa ta zupełnie jest niezamieszkaną. W dniu 17 października 1880 roku w czasie gwałtownej burzy, barka została rzuconą na mieliznę i osada w liczbie 35 ludzi opuściła ją. Było wtedy nadzwyczajnie zimno i siedmiu majtków odmroziło sobie nogi przy wylądowaniu. Następnej nocy wiatr uniósł *The Trinity* na pełne morze i już jej odtąd nie widziano. Od dnia 17 października 1880 r. osada pozostała na bezludnej wyspie aż do chwili, w której została zabraną na pokład parοpływu *Marion*. Na szczęście z rozbitego statku przeniesiono w porę jeszcze zapasy żywności na trzy miesiące, co razem z mięsem tak zwanych słoniów morskich (jest to rodzaj foki z górną szczęką znacznie wydłużoną), nurków, tłuścieli i ich jaj, z dodatkiem niektórych roślin morskich, nienajgorzej zastępujących kapustę, posłużyło naszym rozbitkom do zaspokojenia głodu. Wysiadłszy na ląd, ci nowi Robinsonowie znaleźli kilka bud drewnianych, wzniesionych przez rybaków, którzy przed nimi zatrzymywali się tu dla połowu lwów i słoni morskich. Te budy jako tako osłaniały ich od przykrości temperatury, która tu ciągle jest nizka. W styczniu 1881 r. dwóch z pomiędzy z nich zmarzło, zapuściwszy się na polowaniu zadaleko za lodniki otaczające wyspę. Dnia 15 lutego postrzegli nareszcie jakiś okręt niedaleko od wyspy, poczęli dawać natychmiast sygnały i parοpływ *Marion*, który już właśnie zabierał się ruszyć w dalszą drogę, postrzegłszy te sygnały, zbliżył się do wyspy i zabrał na pokład pozostałych przy życiu 33 rozbitków. Wyspa Heard, formacyi wulkanicznej, ma 30 mil długości a 3 szerokości.

Z Izby sądowej.

Pożar Ringtheatru.

(Sprawozdanie *Gazety Lwowskiej*).

I.

Wiedeń, 24 kwietnia.

)(Dziś po godzinie 9 zrana rozpoczęła się w tutejszym sądzie krajowym rozprawa publiczna w wielkim procesie karnym przeciw osobom oskarżonym o różne przewinienia w katastrofie, której samo wspomnienie przejmuje dreszczem grozy. Okropna śmierć kilkuset osób, które po części jak n. p. poseł Pęgowski wraz z żoną i tylu innych, w pożarze *Ringtheatru* na popiół się spaliły, że ani śladu po nich nie znaleziono, ma znaleźć ekspiacyę, o ile to stać się może, przez wymiar ludzkiej sprawiedliwości.

Skład sądu jest następujący: Przewodniczący radca sądu krajowego Holzinger, wotanci radcy sądu krajowego Gross, Preis i Franz; jako ewentualny zastępca zasiada radca sądu krajowego Wurzbach; pisarz auskultant Warhanek.

Prokuratoryę reprezentuje starszy prokurator Pelser.

Na ławie oskarżonych zasiadają: 1. Juliusz Newald, doktor praw (były burmistrz miasta Wiednia); 2. Franciszek Jauner, emerytowany dyrektor teatrów cesarskich, były dyrektor i dzierżawca *Ringtheatru*; 3. Józef Nitsche, maszynista; 4. August Breithofer, strażnik pożarowy; 5.

Franciszek Geringer, były inspektor domowy w *Ringtheatrze*; 6. Antoni Landsteiner, c. k. radca policyjny; 7. Adolf Wilhelm, inżynier wiedeńskiego miejskiego urzędu budowniczego (komendant miejskiej straży pożarnej); 8. Leonard Herr, przełożony nad rekwizytami miejskiej straży pożarnej.

Po odebraniu od obżałowanych odpowiedzi na zapytania *ad generalia*, odczytano akt oskarżenia, który się streszcza, jak następuje:

C. k. prokuratorya w Wiedniu oskarża: 1. Dr. Juliusza **Newalda**, że w sierpniu r. 1881 jako burmistrz wiedeński polecił radcy magistratu Zinnerowi, aby wbrew rozporządzeniom namiestnictwa zaniechał dalszego opracowywania wniosków regulaminu dla teatrów wiedeńskich i doręczenia dyrektorom teatrów stosownych w myśl tego regulaminu poleceń, skutkiem którego to zaniechania nie przeprowadzono po teatrach wogóle, a szczegółowo także w *Ringtheatrze* uznanych za konieczne środków dla bezpieczeństwa publiczności. Popełnił w ten sposób czyn, o którego następstwach szczególniej z powołania swego i ze względu na rozporządzenia namiestnictwa mógł był przewidzieć, że może sprowadzić na szerokie rozmiary lub powiększyć niebezpieczeństwo życia; a więc popełnił go wśród szczególniej niebezpiecznych okoliczności. Czyn ten, a względnie zaniechanie miało w katastrofie *Ringtheatru* te następstwa, że nie można było natychmiast stłumić pożaru, że ogień i dym szybko rozszerzył się po sali dla widzów, że wszystkie ganki i t. d. w teatrze pogrążyły się w zupełnej ciemności, a przez to setki ludzi (384) postradało życie przez uduszenie i spalenie, a niektórzy (11) ponieśli ciężkie uszkodzenia na ciele.

2. Franciszka **Jaunera,** że jako dzierżawca i dyrektor *Ringtheatru* *a*) zaniechał udzielić technicznej służbie teatru instrukcyj i poddać ją kontroli; *b*) w osobie Franciszka Geringera jako inspektora domowego i „komendanta“ straży pożarnej teatru ustanowił urzędnikiem osobę całkiem niezdolną, nieodpowiednią i bynajmniej niezoryentowaną w urządzeniach gmachu, a zaniedbał pouczyć go o jego służbie; *c*) wbrew zakazowi otrzymanemu dnia 31 marca 1881 r. używał straży pożarnej swojego teatru do innych także posług, *d*) dla obsługi sygnału pożarnego, jakoteż kurtyny drucianej nie wydał osobnych poleceń, ani nie przeznaczył pewnej osoby, tudzież nie troszczył się, aby do kurtyny tej stała otworem najbliższa i bezpieczna droga; *e*) zaniechał nakazanego mu dnia 31 marca 1881 oświetlenia drzwi ratunkowyoh lampami olejnemi; *f*) nie spełnił obowiązku z § 12 kontraktu dzierżawnego co do warunków asekuracyi i oświetlania wschodów i ganków naokoło sali dla widzów rezerwowemi lampami olejnemi; *g*) nie baczył na to, że cały personal teatralny uważał oświetlenie sufitów gazem zapalanym za pomocą iskry elektrycznej (przez eksplozyę) za niebezpieczne, szczególniej zaś nie spełnił zobowiązania z § 5 kontraktu dzierżawnego, aby polecił służbie swej zapalać płomyki gazowe przy sufitach za spuszczeniem daszków nad aparatem oświetlającym; *h*) mimo to kazał użyć do przedstawienia dnia 8 grudnia 1881 *Opowieści Hofmanna* przedmiotów dekoracyjnych łatwo zapalnych; *i*) zaniedbał wieczorem dnia 8 grudnia r. 1881 przed samem przedstawieniem, chociaż sam był reżyserem, pojawić się na scenie, lub kazać się komuś chwilowo zastąpić, tak, że w chwili wybuchu pożaru nie było jednolitego kierownictwa w stłumieniu ognia, a szczególniej też nie oznajmiono publiczności niebezpieczeństwa i nie wezwano jej do opuszczenia teatru; *k*) nawet po przybyciu do gorejącego teatru nie troszczył się o los znajdujących się w nim ludzi i nie kazał swojemu personalowi, znającemu miejscowość, poczynić żadnych kroków, aby osobom błądzącym po omacku wskazać drogę wyjścia, aby nieść pomoc i ratunek, lecz owszem, pobawiwszy krótko na miejscu pożaru, wnet znów je opuścił.

3. Józefa **Nitschego,** że jako inspektor oświetlenia w *Ringtheatrze* *a*) nie kazał zapalać oświetlenia sufitów za spuszczeniem daszków, choć sam uważał je za niebezpieczne; *b*) zaniechał zawieszenia lamp olejnych przy drzwiach ratunkowych i na wschodach i gankach, chociaż otrzymał je zreparowane dnia 6 grudnia przed południem; *c*) po wybuchu pożaru dnia 8 grudnia do znacznej wysokości podniósł drzwi zaluzyowe, służące do wprowadzanie koni na scenę i pozostawił je przez niejaki czas otwarte, tak że wskutek wynikłego ztąd silnego przewiewu ogień gwałtownie się rozniecił, a płomień i dym z wielką gwałtownością uderzyły ku sali dla widzów.

4. Augusta **Breithofera**, że jako oświetlacz zatrudniony przy regulatorze gazu na scenie *a*) nie spuścił daszku nad aparatem oświetlającym czwarty rząd sufitów, gdy mu płomyki kilka razy po części zapalić się nie chciały, nie zamknął przewodu gazu do rzeczonego sufitu, owszem pozwolił gazowi ulatniać się do znacznej ilości, tak że skutkiem tego zapalił się i płomieniem buchającym z aparatu oświetlającego zajął wspomniane powyżej lekko zapalne dekoracye użyte owego wieczora; *b*) po wybuchu pożaru zakręcił gaz także dla sali, przez co całe wnętrze teatru nagle się zaciemniło, tak w sali jak na gankach.

5. Franciszka **Geringera,** że jako inspektor domowy i „komendant“ straży pożarnej *Ringtheatru* *a*) zaniedbał wćwiczenia swych ludzi i rozstawienia ich na właściwem każdemu miejscu; *b*) nie wydał żadnych poleceń co do użycia sygnału pożarnego i nie użył go też dnia 8 grudnia po wybuchu pożaru: *c*) dnia 8 grudnia wieczorem wogóle nie spełniał służby swej, gdy zaczynano teatr oświetlać; *d*) otrzymawszy wiadomość o wybuchłym pożarze, nie uczynił nic dla stłumienia go lub ograniczenia na pewnem miejscu, ani też dla szybkiego bez przeszkody opuszczenia teatru przez publiczność.

Franciszek Jauner, Józef Nitsche, August Breithofer i Franciszek Geringer przeto po części popełnili czyny, po części dopuścili się zaniedbań, i to wśród szczególniej niebezpiecznych okoliczności, z których łatwo można było przewidzieć niebezpieczeństwo ognia, a o których szczególniej ze względu na stan i powołanie mogli przewidzieć, że na wypadek pożaru sprowadzić mogą na szerokie rozmiary lub powiększyć niebezpieczeństwo dla życia ludzkiego. Czyny te i zaniedbania miały te następstwa, że gdy na scenie *Ringtheatru* powstał pożar, rozszerzał się straszliwie, przezco nastąpiło zburzenie cudzego mienia, śmierć setek ludzi uduszonych i spalonych i ciężkie uszkodzenie niektórych osób na ciele.

6. Antoniego **Landsteinera,** oskarża prokuratorya, że przybywszy po wybuchu pożaru przed teatr i objąwszy kierownictwo kroków policyjnych, zaniedbał przekonać się dokładnie przedewszystkiem o sytuacyi w palącym się gmachu, i czy w nim nie znajdują się jeszcze ludzie. Gdy go zawiadomiono, że są jeszcze osoby w teatrze, które dla ciemności nie mogą znaleść wyjścia, zaniedbał poczynić jakiekolwiek starania, aby tym osobom dano pomoc i ratunek; owszem kazał u bram teatru i u wejść na wschody ustawić straż i odpychać osoby pragnące wejść z pomocą do wnętrza teatru: po przybyciu zaś pierwszego oddziału straży pożarnej nawet kierownika robót około gaszenia pożaru nie zawiadomił natychmiast, że koniecznie potrzeba bez zwłoki udać się na wschody i ganki dla ratunku wielu osób znajdujących się jeszcze w sali.

7 i 8 Adolfa **Wilhelma** i Leonarda **Herra**, jednego jako komendanta, drugiego jako przełożonego nad rekwizytami straży pożarnej i zarazem mistrza jej ćwiczeń, oskarża prokuratorya, że gdy o godź. 6 min. 55 wieczorem doniesiono im o pożarze w *Ringtheatrze*, udali się na miejsce z zupełnie niedostatecznym materyałem, nie wydając zarazem rozporządzenia, aby zaraz za nimi wysłano wszelkie środki ratunku; na miejscu zaś zaniedbali przekonać się zaraz, czy jeszcze potrzeba ratować ludzi z gorejącego gmachu; pierwszym materyałem swym starali się tylko stłumić pożar, a nie ratować ludzi; po nadejściu przyrządów ratunkowych zwlekli użycie ich w sposób uderzający i niesłychany; rozporządzalny materyał z stacyi filialnej Alsergrund, który nadszedł w chwili, gdy można nim było ratować ludzi od strony Hessgasse przez wschody ratunkowe, usunięto od takiego użytku rozkazem wręcz przeciwnym i skierowano go do osłaniania domu sąsiedniego.

Antoni Landsteiner, Adolf Wilhelm i Leonard Herr popełnili przeto czyny i dopuścili się zaniedbań, o których szczególniej ze względu na stan i powołanie mogli przewidzieć, że mogą sprowadzić na szerokie rozmiary lub powiększyć niebezpieczeństwo dla życia. Czyny te i zaniedbania działy się wśród szczególniej niebezpiecznych okoliczności i miały te następstwa, że wielu ludzi, których wcześnie rozpoczętą akcyą było można jeszcze wyratować, dla zaniechania jej postradało życie częścią przez uduszenie, częścia przez spalenie.

Dr. Juliusz Newald, Franciszek Jauner, Józef Nitsche, August Breithofer, Franciszek Geringer, Antoni Landsteiner, Adolf Wilhelm, Leonard Herr popełnili przeto przestępstwo przeciw bezpieczeństwu życia w myśl §§. 335 i 337 kodeksu karnego; Frc. Jauner, Józ. Nitsche, August Breithofer i Frc. Geringer nadto przestępstwo przeciw bezpieczeństwu własności w myśl §. 459 kod. karn., karygodne u wszystkich wedle §. 337 kod. karn., u Frc. Jaunera, Józ. Nitschego, Augusta Breithofera i Frc. Geringera z uwzględnieniem nadto §. 267 kod. k.

OSTATNIA POCZTA

Izba deputowanych, jak donieśliśmy w części wczorajszego nakładu, odbyła wczoraj posiedzenie, na którem przyjęła w trzeciem czytaniu projekt ustawy o postępowaniu karnem przeciw osobom stawiającym przeszkody egzekucyom sądowym.

W dyskusyi ogólnej nad ustawą znoszącą przymus legalizacyjny w niektórych okolicznościach przy wpisach hipotecznych zapowiedział Pflügl poprawkę do pararfu 3, w przedmiocie pokwitowań wystawianych przez urzędy parafialne z pieniędzy kościelnych.

W dyskusyi szczegółowej dwa pierwsze paragrafy przyjęto bez rozpraw. Do paragrafu 3 Kronawetter wniósł zamieszczenie pomiędzy wyjątkami aktów reprezentacyi gminnych i odesłanie tego paragrafu napowrót do komisyi. Wniosek ten został poparty.

Dep. Neusser wyraził życzenie, ażeby wniosek Kronawettera rozciągnięto także na dokumenta Izb handlowych.

Dep. Nemayr żąda uwolnienia od przymusu legalizacyjnego deklaracyj gmin i władz.

Zastępca rządu Harassowski oświadcza się przeciw poprawce, ze względu na potrzebę zabezpieczenia opieki prawnej dla tych wszystkich, których prawa mają być obciążone, ograniczone, zniesione lub przeniesione.

Paragraf 3 przyjęto z dodatkami Pflügla i Nemayera.

Petycyę szląskich gmin o kolej żelazną z Opawy do stacyi kolei państwowej Erbersdorf Wuerbenthal odstąpiono rządowi do uwzględnienia, po poparciu jej przez Mengera i Siegla.

Do dzienników czeskich telegrafują, że w kołach Izby panów uważają za rzecz pewną, iż Izba ta jeszcze w ciągu bieżącej sesyi załatwi reformę wyborczą, nowelę do ustawy szkolnej i taryfę celną. Ponieważ taryfa celna nie zostanie przedyskutowaną w Izbie deputowanych przed 13 maja, przeto Izba panów zbierze się umyślnie, celem uchwalenia taryfy celnej dnia 19 lub 20 maja. W ten sposób zamknięcie sesyi przed Zielonemi Swiętami byłoby możliwe, zwłaszcza, że prezes Izby deputowanych dr. Smolka miał zapewnić, iż dla przyspieszenia obrad nad taryfą celną zarządzi posiedzenia wieczorne.

Na onegdajszem posiedzeniu komisyi celnej p. minister handlu br. Pino zawiadomił o rezultacie układów z Węgrami. Komisya przyjęła całkowicie wszystkie wnioski i uchwały rządowe i załatwiła ostatecznie całą taryfę celną. Tym sposobem nic już nie stoi na przeszkodzie wniesieniu tego przedłożenia na piątkowem posiedzeniu Izby deputowanych.

Koło polskie — jak donosi *Tribune* — obradowało w niedzielę nad projektem ustawy legalizacyjnej i projektem urządzenia Izb lekarskich. Koło uchwaliło głosować za projektem ograniczającym przymus legalizacyjny, a przeciw przejściu do rozpraw szczegółowych nad elaboratem o Izbach lekarskich. Gdyby mimo to dyskusya szczegółowa została otwartą, w takim razie posłowie polscy postanowili głosować za usunięciem z projektu paragrafu 2, który postanawia, że każdy lekarz praktyczny musi należeć do Izby lekarskiej.

Przedwczoraj obradowała komisya ekonomiczna Izby panów nad projektem ustawy o zaprowadzeniu pocztowych kas oszczędności. W sobotę d. 29 b. m. zbierze się komisya prawnicza, celem przedyskutowania przedłożenia o przepisach karnych przeciw dłużnikom utrudniającym lub udaremniającym egzekucyę sądową.

Według telegramu agencyi Havasa z Kopenhagi carowa rossyjska przybędzie do tej stolicy dopiero w czerwcu, to jest już po rozwiązaniu, a nie przedtem, jak donoszono.

Ogłoszone zostało sprawozdamie z dochodów państwa rossyjskiego w r. 1881. Suma dochodów 667 milj. rsr. okazała się mniejszą od preliminowanej o 32 milj. rsr. W porównaniu z rokiem poprzednim dochody zeszłoroczne były mniejsze o 15 milj. rsr.

Wychodztwo żydów z Rossyi odbywa się ciągle na znaczne rozmiary. Według telegramu *Kuryera Warsz.* w d. 15 kwietnia z Kijowa wyemigrowało do Ameryki 250 żydów, a w d. 9 maja odjedzie z Odessy do Palestyny 800.

Ambasador rossyjski w Paryżu ks. Orłów wyjechał w niedzielę z Petersburga i wczoraj miał przybyć do Berlina, gdzie będzie się widział z spodziewanym w stolicy księciem Bismarckiem. Wyjazd ks. Orłowa uważają za oznakę, że stanowisko hr. Ignatiewa nie jest zachwiane.

Budżet kolei żelaznych ma być oddany pod specyalną kontrolę rządu.

Według *Standardu* rząd angielski przyjął następny program w sprawie irlandzkiej: wypuszczenie bezzwłoczne aresztowanych obywateli amerykańskich pod warunkiem natychmiastowego opuszczenia Anglii, kolejne uwalnianie podejrzanych, stawienie przed sądem zostających pod zarzutem morderstwa, zniesienie ustawy wyjątkowej a zaprowadzenie zaostrzonego sumarycznego wymiaru sprawiedliwości, wreszcie zmiana przepisów bilu ziemiańskiego w przedmiocie zaległych czynszów i zakupna ziemi przez dzierżawców.

Z Madrytu donoszą, że rząd hiszpański zarządził środki ostrożności przeciw ponowieniu się zaburzeń w Katalonii z powodu ratyfikacyi traktatu handlowego francusko-hiszpańskiego..

Madrycka Izba deputowanych, jak donieśliśmy wczoraj w części nakładu, odrzuciła wotum nagany dla ministra skarbu Camacho z powodu jego projektów finansowych.

Jak było do przewidzenia i jak donosiliśmy wczoraj w części nakładu, Izba ateńska uchwaliła wotum nagany dla gabinetu Komundurosa za podpisanie konwencyi grecko-tureckiej.

Według doniesień otrzymanych z Londynu, stan zdrowia Midhata-baszy, internowanego w Taif w Arabii, ma być zagrożony z powodu złego traktowania, jakiego ma on być przedmiotem.

Kreuz-Ztg. zwraca uwagę, że w sprawie zatoki Assab Włochy mają poparcie Anglii, a okoliczność ta zdaje się dowodzić, iż dawniejsza zupełna jednozgodność Anglii z Francyą w sprawie egipskiej już nie istnieje.

W części wczorajszego nakładu podaliśmy telegram biura Reutera z Kairu, donoszący, że wskutek energicznej interwencyi niemieckiego konsula generalnego, rząd egipski zdecydował się wypłacić znaczne odszkodowanie bibliotekarzowi Spreta-bejowi, świeżo oddalonemu z urzędu w ministerstwie dóbr publicznych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 25 kwietnia. Delegacya austryacka powzięła ponownie uchwałę przyznającą rządowi cały żądany kredyt. Dzisiaj wieczorem odbędzie się znowu posiedzenie delegacyi.

Delegacya węgierska z powodu, że dotychczas nie nastąpiło porozumienie co do różnic zachodzących w uchwałach komisyjnych, postanowiła zaprosić delegacyę austryacką na wspólne posiedzenie i głosowanie. Delegacya węgierska przyjęła dalej jednogłośnie zaproponowany przez referenta porządek pytań.

Wiedeń, 25 kwietnia. Delegacya austryacka przyjęła projektowany przez delegacyę węgierską porządek pytań dla wspólnego głosowania. Wspólne posiedzenie odbędzie się jutro o godzinie 11 przed południem, poczem zbierze się zaraz delegacya austryacka dla przyjęcia powziętych uchwał w trzeciem czytaniu.

Wiedeń, 25 kwietnia. Dzienniki wieczorne donoszą, że jutro ogłoszony zostanie awans majowy. Minister wojny hr. Bylandt i głównodowodzący w Bośnii generał Dahlen zostaną mianowani generałami broni, feldm.-porucznicy Appel i hr. Szapary generałami kawaleryi.

Wiedeń, 25 kwietnia. Proces oskarżonych z powodu pożaru Ringteatru. Oskarżony L. Herr zeznaje, że pierwszy wpadł do palącego się gmachu, z powodu jednak buchających zewsząd kłębów dymu, nie mógł dostać się dalej. Niósł wszędzie ratunek mimo że groziło mu wielkie niebezpieczeństwo.

Były burmistrz wiedeński dr. Newald usprawiedliwia się z czynionych mu zarzutów, podnosząc, że trzymał się ściśle instrukcyj udzielonych przez c. k. Namiestnictwo. Protokoł z d. 9 kwietnia został udzielony dyrektorom wszystkich teatrów, przy-

czem zalecono przestrzegać ściśle zawartych w nim instrukcyj. Oskarżony oświadcza w końcu, że nie poczuwa się do winy.

Jutro rozpoczyna się przesłuchanie świadków.

Praga, 25 kwietnia. Okólnik komitetu wyborczego stronnictwa konserwatywnego większych posiadłości zawiadamia, że wiernokonstytucyjni odrzucili zaproponowany im kompromis, skutkiem czego komitet konserwatywny zaleca kandydaturę barona Nadherny-Borotin i wzywa, aby wyborcy konserwatywni, pomimo zapowiedzi liberalnych, że wstrzymają się od głosowania, stanęli w komplecie do urny wyborczej w d. 15 maja.

Konstantynopol, 25 kwietnia. Porta zaprzecza stanowczo krążącej w Kairze pogłosce o zamierzonem wysłaniu do Egiptu nadzwyczajnego komisarza tureckiego.

Londyn, 25 kwietnia. W Izbie niższej Dilke oświadczył, że rząd nie ma żadnej wiadomości o położeniu Midhata baszy w Taifie i o jego rodzinie w Smyrnie. Ambasador angielski w Konstantynopolu lord Dufferin otrzymał polecenie dowiedzenia się o istotnym stanie rzeczy.

Izba przyjęła sprawozdanie budżetowe wraz z wniesionemi przy niem rezolucyami.

Wiedeń, 26 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Komisya parlamentarna obradowała wczoraj nad taryfą cłową. Uchwalono polecić wszystkim klubom prawicy jednozgodne przyjęcie całej taryfy i odrzucenie wszystkich zmian, jakie by projektować miano w Izbie, gdyż wnioski nowe i poprawki nie pozwoliłyby uchwalić na czas całej ustawy, a Węgry oświadczyli z wszelką stanowczością, że żadnych dalszych ustępstw nie zrobią. Na rozprawy generalne nad ustawą cłową przeznaczono dwa posiedzenia, piątkowe i sobotnie. W poniedziałek nastąpi rozprawa szczegółowa. Prezydent Izby pragnie, aby cała ustawa przedyskutowaną została przed 13 maja; posiedzenia tedy odbywać się będą codziennie, a wyjątkowo dwa razy na dzień.

Lublana, 26 kwietnia. (*Tel. pr.*) Jak donosi *Slowenski Narod*, wydał p. minister Prażak reskrypt do wyższego sądu krajowego w Gracu w sprawie zaprowadzenia języka słowiańskiego w sądach, jako równouprawnionego języka urzędowego.

Petersburg, 26 kwietnia. (*Tel. pr.*) Według doniesienia *Nowoje Wremia* powołać ma Giers wszystkich rossyjskich ambasadorów na konferencyę do Petersburga. Ten sam dziennik donosi, że odtąd ministerstwo spraw zewnętrznych znosić się będzie z reprezentantami zagranicznymi tylko w języku rossyjskim.

Stan generała Skobelewa, który zachorował na zapalenie płuc, ma być niebezpieczny.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 25 kwietnia 1882, godzina 2 m. 27. Losy kredytowe 178·25. Węg. akcye kredyt. 33·87(?), Akcye anglo-austr. 132 75, Akcye banku Union 128·30, Akcye kolei Karola Ludwika 309·25, Akcye kolei północnej 262·— Akcye kolei południowej 144·50, Akcye kolei Alföld. 172·—. Akcye kolei Elżbiety 210·50. Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 172·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 163·50, Wiedeńskie losy 125·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcyi kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 95 75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·75. Losy regulacyi Cissy 110.42, Losy tureckie 28·50, Węgierska renta 119.90, Akcye banku związkowego 120 —, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej ——, Rubel papierowy 1·21·70. Węgierskie losy 117·—, Marka niemiecka —·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 25 kwietnia 1882, godź. 5 m. 42. Akcye kredytowe 341·—, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—. Kolej Karola Lud. 309·—. Południowa —·—, Renta papierowa 76·52, Galicyjskie listy zastawne 102·20, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 103·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9.53½· Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 26 kwietnia 1882, godz. 10 min. 35, Akcye kredytowe 341·50, Anglo-Austryackie 133·—, Unionsbank 128·—, Kolej Karola Ludwika 309·—, Południowa 144·25, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy o r. 1860 —·—. Napoleondor 9·53½. Rubel papier. —·—. Usposobienie słabsze.

Telegramy zbożowe z d. 25 kwietnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.25 do 12·75 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32·— do 32 25 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na wiosn.) 12·15 do 12.20 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 13·18 zł.— Berlin: Pszenica żółta (na maj czerwiec) 233·— m., żyto —·— m., spirytus 56·30 m., olej rzepakowy 44·90 m., — Szczecin: Pszenica —·— rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 63 10 fr. olej rzepakowy 69·25 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirytus —.—, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica·— —

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Wykaz osób zmarłych
za czas od 1 do 10 lutego 1882.

Wasyanowicz Wanda, córka c. k. rewidenta, l. 25, na suchoty płuc. Hołoszkiewicz Antoni, dziecię stolarza, l. 8/12, na drgawki. Sternal Bolesław, syn urzędnika wydziału krajowego l. 5, na ospę. Kotkowska Anna, córka optyka, l. 19, na bąblowiec wątroby Kułaczkowski Piotr, ukończony teolog, l. 35, na raka żołądka. Chrymowski Grzegorz, c. k. oficyał namiestnictwa, l. 44. na porażenie ogólne. Dargel Małgorzata, wdowa po stelmachu, l. 62, na udar. Slowaczek Tomasz, czeladnik ciesielski, l. 50, na suchoty płuc. Schwetlich Antoni, obywatel miejski, l. 40, na suchoty płuc. Wagilewicz Amalia, wdowa po c. k. urzędniku, l. 55, puchlina wodna. Schönfeld Dorota, córka dzierzawcy dóbr, l. 12. na ospę. Kozłowska Filipina, wdowa po mieszczanie, l. 78, uwiąd schyłkowy. Stypal Cezar, dziecię rządcy, l. 2½, wypociny błon mózgowych. Andrzejowski Kazimierz, woźny banku, l. 53, na zapalenie płuc. Harczak Jan, mechanik, l. 17½, na gruźlicę. Wenkler Anna, żona szewca, l. 43, gorączka połogowa. Mokrzycki Antoni, właściciel realności, l. 64, na suchoty płuc. Cybulski Władysław, pisarz, l. 68, na porażenie rdzenia pacierzowego Reichelt Ludwik, dziecię komisarza starostwa, l. 2, na wodogłowie. Sidorowicz Marya, uczennica seminaryum, l. 17, na suchoty płuc. Franke Adolf, księgarz, l. 37, wodna puchlina. Angermann Maryan, syn wdowy po prywatnym oficyaliście, l. 4, na zapalenie oskrzeli błonicowych Stasyszyn Jan, woźny, l. 30, suchoty płuc. Gołębska Wiktorya, propinatorka, l. 93, uwiąd starczy. Gurska Walerya, bez zatrudnienia l. 61, na rozedmę płuc. Frydman Stefania, córka obywatela miejskiego, l. 6, na zapalenie kiszek Hawran Jan, obywatel miejski, l. 58, na gruźlicę. Gorczyca Marcin, woźny wydziału krajowego, l. 55, na zapalenie płuc. Tadeusz Bieńkowski, syn urzędnika wydziału krajowego, l. 1 2/12 na kształsiec. Brückner Zofia, żona urzędnika kolei, l. 23, na gruźlicę płuc. Żelichowski Jan, obywatel miejski, l. 70, na zapalenie płuc. Jakubowska Zofia, córka urzędnika biblioteki, l. 9½, na zapalenie mózgu.

Lwów dnia 12 lutego 1882.

Spostrzeżenia meteorologiczne
z dnia 26 kwietnia 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 728.5mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 11.2°C. Psychrometr wilgotny 9.2.°C Prężność pary 7.5.mm. Wilgoć 75%. Zachmurzenie 0. Wiatr SE1 Ozon 8

Barometr opada.

Temperatura powietrza 9.0° R

Stan barometru nad poziom morza 753.4m

Przyjechali do Lwowa.
dnia 26 kwietnia 1882

Hotel George'a

Pp. książę J. Sapieha z Biłki. F. Kriegshaber z Nuszcza. L. Janocha z Strzelec. J. Wiktor z Wojkówki. Z. hr. Mniszek z Wołynia.

Hotel Angielski.

Pp. Dr. W. Miłkowski z Krakowa. A. Czołowski ze Stanisławowa. K Poten z Olszanki. L. Makowiecki z Podola ross. B. Sierakowski. z Polski. F. Bieliński z Dobrucowy.

Hotel Krakowski.

Pp. L. Brzezicki ze Sławuty. Dr. L. Lisiński z Rawy. Dr. S. Filipkiewicz z Krakowa

Odjechali ze Lwowa.

Pp. H. Zaremba do Kopeczyniec. Dr. S. Hassewicz do Krakowa. M. Rosenstock do Skałatu M. Rodakowski do Stanisławowa. H. Szeliski do Komborni J. Wierzejski na Podole ross T Zohiński do Tarnopola. B Skibniewski do Balic

Pociągi kolejowe.
Przychodzą do Lwowa.
(Według południka peszteńskiego.)

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny o godz. 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny): o godz. 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min 52 po południa (pociąg mięszany).

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min 5 rano i 8 godz. wieczór.

Z Podwołoczysk; (na dworzec w Podzamczu): o godz. min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 2 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.
(Według południka peszteńskiego).

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Przedpłata na „Gazetę Lwowską„ wynosi całorocznie w miejscu (od 1 stycznia do końca grudnia) 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł. pocztą 1 zł. 35 ct.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 25 kwietnia 1882.

	płacą (walutą austr.) zł. ct.	żądają (walutą austr.) zł. ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	307 —	310 50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	171 —	174 —
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	315 —	325 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250 —	255 —
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100 —	101 —
„ „ „ 4 pr. w. a.	92 —	94 —
„ „ „ 5 pr. okresowe	100 —	101 —
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.	88 —	89 50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 70	102 70
„ „ „ 5 pr. w. a.	99 —	100 —
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	101 —	102 —
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	101 50	103 —
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	95 —	96 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	95 —	98 —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99 75	100 75
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100 —	101 50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101 —	102 50
5. Losy miasta Krakowa	18 50	20 50
„ „ Stanisławowa	22 —	25 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 52	5 62
Dukat cesarski	5 53	5 63
Napoleondor	9 48	9 58
Półimperyał	9 76	9 86
Rubel rossyjski srebrny	1 52	1 62
„ „ papierowy	1 20½	1 22½
100 marek niemieckich	58 40	59 15
Srebro	— —	— —
Kupony w srebrze	— —	— —

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 22 kwietnia 1882

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.30	76.45
luty-sierpień	76.40	76.55
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.25	77.40
kwiecień-październik	77.35	77.50
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	119.75	120.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	130.50	130.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	134.25	134.75
„ „ 1864 po 100 zł.	172.25	172.75
„ „ 1864 po 50 zł.	170.50	171 50
Renty Com po 42 lir austr.	35.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 zł. 5 prc	146.—	146.25
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.05	100.20
Renta papierowa 5% z r. 1881	92.65	92 80
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	93.90	94.05
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	107.50
Bukowiny	97.75	98.25
Galicyi	99.80	100.30
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	98.—	98.50
Węgier	99.20	99 60
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	130.—	130 25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	336.50	336.75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	850.—	860.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski à 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych à 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	822.—	824.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	566.—	567.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	210.50	211. —
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2648 —	2653 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	306.50	307.—
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	171.75	172.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	329.50	330.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	143.—	143 50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	159.—	160.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	101.90	102.20
„ „ „ premiowe po 3%	99.75	100.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	—.—	106.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	93.—	94.—
„ „ „ „ po 5 proct.	100.—	100.25
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	100.—	100.25
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.20	102.40
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	103.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.60	100.90
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.—	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.—	94.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.25	93.50
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.—	—.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.25	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.40	100.60
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.50	94.—
z r. 1867	99.80	100.—
z r. 1868	96.—	96.25
z r. 1872	94.75	95.25
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	92.75	93,—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	179.25	179.75
Clarego po 40 zł. m. k.	41.25	41 75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	111.50	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	19.75
Losy miasta Krakowa	19.35	19.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42.—	42.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	38.—	39.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	20.50	22.—
Salma po 40 zł. m. k.	51.50	52.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.—	47 25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.	23.—	24.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	128.—
„ „ po 50 zł. w. a.	63.—	64.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	29.50	30.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	39.50	40.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.20	120.35
Paryż za 100 fr.	47.65.—	47.75 —

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.63.—	5.65.—
„ pełnej wagi	5.62.—	5.64.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.53.—	9.54.—
Rossyjski imperyał	9.80.—	9.82.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 25 kwietnia 1882.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	55
„ „ „ w srebrze	77	45
Renta w złocie	94	20
Losy pożyczki z r. 1860	131	—
Akcye banku austro-węgierskiego	823	—
„ „ kredytowego	341	30
Londyn	120	15
Srebro	—	—
Napoleondor	9	53½
Dukat cesarski men.	5	62
100 marek niemieckich	58	75

Konkursa.

L. 422. (2884 2—3)

Niniejszem rozpisuje się konkurs:

a) celem prowizorycznego obsadzenia, zacząwszy od 1 września 1882 posady kierującej nauczycielki przy 2 klasowej szkole ludowej żeńskiej w Myślenicach z roczną płacą 450 zł. wa., dodatkiem 50 zł. za kierownictwo i wolnem pomieszkaniem względnie 80 zł. jako relutum za pomieszkanie

b) celem stałego obsadzenia posady nauczyciela przy 1 klasowej szkole ludowej etatowej w Jaworniku ($4^1/_2$ kilom. od Myślenic) z roczną płacą 300 zł. w. a. i wolnem pomieszkaniem.

Pierwszą posadę nadaje c. k. okręgowa Rada szkolna, prawo udzielenia prezenty na drugą posadę zaś przysłuża dotyczącej miejscowej Radzie szkolnej.

Ubiegający się o powyższe posddy nauczyciele (nauczycielki) mają wnieść należycie udokumentowane i wykazem poprzedniej służby zaopatrzone prośby za pośrednictwem swych przełożonych Władz szkolnych do podpisanej ck. okręgowej Rady szkolnej najdalej do dnia 3 czerwca 1882.

Podania po terminie wniesione lub też należycie nieudokumentowane nie będą uwzględnione.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej
Myślenice, dnia 21 kwietnia 1882.

L. 2470. (2842 2—3)

Przy sądzie obwodowym w Wadowicach opróżnioną jest posada dozorcy więźniów z roczną płacą 300 zł. dodatkiem aktywalnym 25pr. i umundurowaniem

Podania o tę lub takąż przy sądach kolegialnych opróżnić się mogącą posadę w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od dnia 28 kwietnia 1882 do Prezydyum sądu obwodowego w Wadowicach.

Prezydyum sądu wyższego
Kraków 18 kwietnia 1882.

L. 158. (2810 3—3)

Celem obsadzenia posady leka za salinarnego w Dolinie, za kontraktem służbowym z siedzibą w Dolinie, ogłasza się niniejszem konkurs z terminem do 15 czerwca 1882 włącznie

Z tą posadą połączone jest roczne wynagrodzenie 105 złr. i ryczałt na koszta podróży 210 złr.

Podania o powyższą posadę zaopatrzone w dowody wieku, osiągniętego stopnia doktora medycyny i chirurgii, dotychczasowego zajęcia jako też znajomości języka krajowego i niemieckiego należy wnieść do c. k. Zarządu Salinarnego w Dolinie przed upływem terminu konkursowego.

Z c. k. Zarządu - Salinarnego.
Dolina, dnia 20 kwietnia 1882.

L. 793. R. s. o. (2809 3—3)

Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs:

A. w powiecie Nowosądeckim

Przy szkołach dwu klasowych etatowych:

1. W Muszynie posada młodszego nauczyciela z płacą 270 zł. w. a.

2. W Tyliczu taka sama posada z płacą 200 zł. a. w.

Przy szkołach jedno klasowych etatowych.

3. W Łabowy; — 4. W Wielogłowach; — 5. W Wirchomli wielkiej; — 6. W Żeleźnikowy; wszędzie z płacą 300 zł. a. w. i w wolnem pomieszkaniem lub wynagrodzeniem za takowe w kwocie 50 zł. a. w.

Przy szkołach filialnych:

7. W Andrejówce; 8. W Jakóbkowicach; 9. W Jastrzembisku; 10. W Jelny; 11. W Leluchowie; 12. W Roztoce wielkiej; 13. W Rożnowie; 14. W Siedlcach; 15. W Zbyszycach; 16. W Czarnym Potoku; 17. W Librantowy; 18. W Mochnaczce niżnej; — wszędzie z płacą 250 złr. w. a i wolnem pomieszkaniem lub wynagrodzeniem za takowe w kwocie 60 złr. w. a.

B. w powiecie Limanowskim

Przy szkole cztero klasowej:

19. W Limanowy posada starszego nauczyciela z płacą 300 zł. a w. i 20. młodszego z płacą 200 zł. a. w.

Przy szkołach jedno klasowych etatowych:

21. W Niedźwiedziu; 22. W Przyszowy; 23. W Skrzydlny; wszędzie z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem, lub wynagrodzeniem za takowe w kwocie 50 zł.

Przy szkołach filialnych:

24. W Pisarzowy z płacą 250 zł. wa. i wolnem pomieszkaniem, lub wynagrodzeniem za takowe w kwocie 50 zł. a. w.

W szkołach pod l. 2, 3, 5, 7, 9, 11, 12 i 18 jest język ruski językiem wykładowym.

Kandydaci lub kandydatki, chcący się ubiegać o którą z powyż wymienionych posad, mają wnieść swoje podania zaopatrzone w dokładny wykaz służbowy i potrzebne dokumenta za pośrednictwom swojej przełożonej władzy najdalej do końca maja b. r.

Z c. k. Rady szkolnej dkręgowej.
W Nowym Sączu, dnia 14 kwietnia 1881.

L. 19613. (2906 1—3)

Przy c. k. Namiestnictwie we Lwowie opróżnione zostały trzy posady sług urzędowych, jedna z płacą rocznych 400 zł. a dwie z płacą po 300 zł. wa. wszystkie z 25 pr. dodatkiem aktywalnym i prawem do poboru ubioru urzędowego, ostatniego zaś dwie posady nadto z prawem do posunięcia się na wyższą płacą rocznych 350 zł. i 400 zł. wa.

Do obsadzenia tych posad, a względnie jeżeliby takowe nadane zostały jednemu ze sług z niższą płacą, a ewentualnie pomocnikom sług urzędowych przy ck. Namiestnictwie już służbę pełniących, do obsadzenia trzech lub więcej w międzyczasie opróżnić się mogących posad pomocników sług urzędowych przy tut ck. Namiestnictwie z płacą rocznych po 250 zł. i 25pr. dotatkiem aktywalnym, rozpisuje się niniejszem konkurs z uwagą, że na te posady mają przedewszystkiem prawo aspiranci wojskowi posiadający odpowiednią kwalifikacyę i zaopatrzeni certyfikatami w myśl ustawy pańs w. z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. pr. p. Nr. 60.

Ubiegający się o powyższe posady mają wnieść swe należycie udokumentowane podania z dowodami znajomości czytania i pisania w językach krajowych, odpowiedniego uzdolnienia cielesnego do pełnienia obowiązków służbowych, jak najmiej nieposzlakowanego moralnego zachowania się najdalej do ostatniego maja 1882 do c. k. Namiestnictwa we Lwowie, a to aspiranci wojskowi zostający w czynnej służbie w drodze swej przełożonej władzy wojskowej. wszyscy zaś inni kandydaci w drodze właściwej władzy cywilnej.

W końcu winni wszyscy ubiegający się wyraźnie nadmienić, czy proszą wyłącznie li tylko o posadę sługi urzędowego, czyli wrazie nadania tych miejsc służącym już tu pomocnikom, także o ewentualnie opróżnioną posadę pomocnika sługi urzędowego.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 15 kwietnia 1882.

L. 3248. (2861 1—3)

Przy c. k. sądzie powiatowym w Boryni opróżnioną jest posada funkcyonaryusza c. k. prokuratoryi Państwa z roczną remuneracyą 80 zł. wa

Kompetenci o tę posadę mają podania swe z dołączeniem dokumentów wykazujących dotychczasowe zajęcie i uzdolnienie do tej posady wnieść w przeciągu czterech tygodni od ogłoszenia do c. k. Prokuratoryi Państwa w Samborze.

Sambor, 21 kwietnia 1882.

Księgi gruntowe.

L. 2232. (2911)

C. k. sąd powiatowy w Busku podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych wraz z protokołem dochodzeń miejscowych i inne akta dotyczące założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Kupcze w t. s okręgu a w powiecie Kamionka strm. położonej do powszechnego przejrzenia w tutejszym sądzie złożone zostały.

Zarzuty prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mają pisemnie lub ustnie w tutejszym sądzie a w dniu 3 maja 1882 jako terminie do przeprowadzenia dochodzeń odnośnych wyznaczonym także przed komisyą do tego wydzieloną.

Busk, 20 kwietnia 1882.

L. 99. (2914)

Dnia 1 maja br. rozpoczną się dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Buczaczki" w sądowym okręgu gwoździeckim.

Interesowani mają zgłaszać się u komisarza hipotecznego na miejscu urzędującego.

C. k komisya hipoteczna
Kołomyja dnia 20 kwietnia 1882.

Wyroki prasowe.

L. 6892. (2908)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w numerze 8 czasopisma „Batkiwszczyna" z dnia $^{16}/_4$ kwietnia 1882 pod napisem „Sprawy potoczni" w ustępie od słów „My nie zhadowały" do słów „w czasty i szkodływi" zawiera znamiona występku z §. 302 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 22 kwietnia 1882.

(2674)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 4, I. Jahrgang der Zeitschrift „Der Socialist" ddo. Budapest, Sonntag, 2. April 1882 enthaltenen Artikel, und zwar: 1. der Inhalt der Artikel mit den Aufschriften „Unsere Argumente" und „Proletarier aller Länder, vereinigt Euch", sowie des Gedichtes mit der Aufschrift „An die Arbeiter" in den zwei letzten Absätzen von „Will der Himmel" bis „kaltem Stahl?" den Thatbestand des Verbrechers des Hochverrathes nach §58 c St. G.; 2. der Inhalt des Artikes mit der Aufschrift „Die Denkkraft des Volkes" den Thatbestand des Verbrechens nach § 122 a und d St. G und des Vergehens nach § 302 St G.; 3. der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Rundschau Oesterreich-Ungarn" in der Stelle von „Die officiellen Bulletins —" bis tanzen lassen wird" den Thatbestand des Verbrechens nach § 65 a St. G, sowie jenen des Vergehens nach Art. IV des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. 8 vom Jahre 1863, ferner in der Stelle von „Graf Taaffe" bis „von Bismark", sowie von „Der Arbeiter-Leseverein" bis „die eigene Haut" den Thatbestand des Vergehens nach § 300 St G.; 4 der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Italien" in der Stelle von „Bereits in unserer letzten" bis „neuerer Nachrichten" den Thatbestand des Vergehens nach § 305 St G; 5. der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Correspondenzen. Niemes (Böhmen) im März" sowie desjenigen mit der Aufschrift „Manifest der communistischen Partei (Fortsetzung und Schluß)" den Thatbestand des Vergehens nach § 302 St G begründe und es wird daher nach § 493 St. P O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen

Wien, am 12 April 1882.
Schwaiger m. p.
Dr. Perger m p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 1 des social-ökonomischen Wochenblattes „Hungaria" ddo. Budapest, 9. April 1882 mit der Aufschrift „Auferstehungsruf" enthaltenen Gedichtes und des mit der Aufschrift „Ostern" darin enthaltenen Artikels das Verbrechen nach § 58 c St. G., daß ferner der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Wieder ein Schuß" und des Artikels mit der Aufschrift „Sociale Rundschau" in der Stelle von „Rußland. Es wächst der Mensch" bis „wieder in Aufregung versetzte" das Vergehen nach § 305 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen

Wien, am 12. April 1882.
Schwaiger m p.
Dr. Perger m p.

Licytacye.

L. 889. (2895 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 78 zł. 88 ct. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie 17 maja, 15 czerwca i 13 lipca 1882 zawsze o godzinie 10 rano licytacya realności pod n. k. 88 subrep 2 w Myscowy spadkobierców Mikołaja Mosura a to Danka, Klemensa i Maryi Mosur tudzież Hrycia Dyna własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania 250 zł., zakład 25 zł. w. a. Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Dla nieobecnej egzekutki Maryi Mosur ustanawia się kuratorem notaryusza Miekusiewicza w Dukli.

C. k. Sąd powiatowy.
Dukla dnia 18 grudnia 1881.

L. 976. (2912 1—3)

W dniach 19 maja, 23 czerwca i 28 lipca 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Paraszki i Matija Czukurów własnej, w Luczy pod l. k. 20 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Jankla Meervogel w kwocie 53 zł. a. w.

Cena szacunkowa wynosi 60 zł., zakład 6 zł. w. a. Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jak również bliższe warunki mogą być w t. s. registraturze przejrzane.

Peczeniżyn dnia 28 marca 1882.

Z. 1565 (2872 1—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte in Mielnica wird kundgemacht, daß zur Einbringung der Wechselforderung Sr. Durchlaucht des Gebhard Fürsten Blücher v. Wahlstatt von 23000 fl. ö. W SNG. die exekutive Feilbietung der sämmtlichen sowohl mittelst Protokolls Z 7448 neu gepfändeten, als auch in der Rechtssache der Firma Danek et Comp. pto. 12500 fl. bereits mit Protokoll Z. 5194 gepfändeten, für diese Forderung blos supergepfändeten Fahrnisse der Verlassenschaftsmasse des Gustav Graf Blücher von Wahlstatt rücksichtlich der Konkursmasse desselben und namentlich der Pferde, des Hornviehes, der Schafheerden, der Hauseinrichtungsstücke, der Zucker, Getreide, Holz, Schafwolle, Rapsöhl, Mehl und anderer Vorräthe in den nachbenannten hierbezirks liegenden Ortschaften der Verwahrung derselben und zwar: in Uscie biskupie am 10 Mai 1882 und am 26 Mai 1882 — in Horoszowa am 12 Mai 1882 und am 30ten Mai 1882 — in Mielnica am 17 Mai 1882 und am 1 Juni 1882 — in Germakówka am 19 Mai 1882 und am 2 Juni 1882 — in Niwra am 22 Mai 1882 und am 5 Juni 1882 — in Iwanie puste am 7 Juni 1882 und am 21 Juni 1882 — in Zalesie am 12 Juni 1882 und am 26 Juni 1882 — überall und jedesmal um 10 Uhr Vormittags mit dem abgehalten werden wird, daß die gepfändeten und geschätzten Fahrnisse nur am ersten Termine über oder auch um den Schätzungswerth, am zweiten Termine aber auch unter dem Schätzungswerthe, werden hintangegeben werden.

Die Vornahme dieser Feilbietung wird dem k. k. Notar Hr. Hordyński aus Borszczów übertragen und die Kauflustigen werden bei ihm sich zu melden eingeladen.

Mielnica 10 April 1882.

L. 1680 (2913 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi rozpisuje w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 113 zł. 40 ct., 113 zł. 40 ct. i 1591 zł. 8 ct. a. w. z pn. przymusową licytacyę realności pod l. k 521 w Kołomyi, dłużnika Izaaka Jakóba Steigmanna własnej; w jednym terminie realność ta za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość tejże realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w kwocie 4200 zł., wadyum wynosi 210 zł. a. w., dla wierzycieli, którzyby po dniu 26 grudnia 1881 jako dniu wydania wyciągu tabularnego prawo zastawu na sprzedać się mającej realności uzyskali, jakoteż dla tych wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż tej realności rozpisująca doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratora w osobie adw. dra Freudenberga.

Kołomyja dnia 16 marca 1882.

L 3103. (2761 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Skałacie oznajmia niniejszem, że celem zaspokojenia należytości Abrahama Leiby Goldsteina, cessyonaryusza Rachli Lej i Zeiler w kwocie 200 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tymże sądzie w dniach 6 czerwca, 4 lipca i 1 sierpnia 1882, zawsze o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 62 w Skałacie położonej, wedle wykazu hipotecznego l. 84 gminy katastralnej Skałat, Lewi Izaka 2 im. Blaszke i Sary Blaszke własnej.

Cenę wywołania stanowi szacunkowa kwota 1500 zł. a. w. zaś wadyum 150 zł.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyę rozpisująca doręczoną być nie mogła lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po dniu 29 marca 1881 uzyskali, ustanawia się pana dra Bilińskiego c. k. notaryusza w Skałacie kuratorem.

Skałat, dnia 30 września 1881.

L. 2124. (2830 1—3)

C k. sąd powiatowy w Kolbuszowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności p. Konstantego Browskiego w kwocie 4000 zł. a. w. z pn. realność pod nr. 14 w Kolbuszowy położona, jak Tom. I pag. 258 Naftalego i Perli Troppów własna, w dniach 30 maja, 30 czerwca i 31 lipca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowo sprzedaną zostanie.

Gdyby realność ta na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną nie była, wówczas do ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 31 lipca 1882 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania wynosi 6924 zł. a. w., wadyum 692 zł. a. w. Bliższe warunki w registraturze tutejszego sądu przejrzeć można.

Kolbuszowa dnia 7 kwietnia 1882.

L 5215. (2904 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zbarażu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Karoliny Barcewicz w kwocie 3000 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach: 4 maja i 2 czerwca 1882, zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya połowy realności według Dom. II pag. 25 n. 6 haer. Franciszka Stebelskiego własnej, pod l. k. 103 w Załużu położonej.

Cenę wywołania stanowić będzie przez sądowne oszacowanie wypośrodkowana wartość w kwocie 3050 zł. 78 ct. zaś wadyum 306 zł. a sprzedaż powyższej połowy realności przy powyższych dwóch terminach będzie mogła nastąpić tylko wyżej ceny wywołania lub za tę cenę

Gdyby do takiej sprzedaży nie przyszło, natenczas wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków już dzisiaj termin na dzień 14 czerwca 1882 na 10 godz. rano z tem, że niejawiący się wierzyciele do większości głosów jawiących się wierzycieli doliczeni zostaną, i że potem trzeci termin do licytacyi rozpisany zostanie.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 11 października 1881 do tabuli weszli i w ogóle dla interesowanych, którymby dotyczącą uchwałę licytacyjną, lub następne zapaść mogące uchwały w cale nie, albo nie należycie doręczono, ustanowiony został kuratorem adwokat Dr. Zywicki z substytucyą adwokata Dra Schmiedta w Tarnopolu.

Resztę warunków tudzież dotyczący akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Zbaraż, dnia 6 marca 1882.

L. 803. (2869 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Budzanowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Judy Seiferta w kwocie 150 zł. z pn. odbędzie się dnia: 1 maja, 1 czerwca i 3 lipca 1882, zawsze o 10 godzinie z rana w biurze sądowem publiczna przymusowa sprzedaż ogrodu pod l. 65 w Budzanowie położonego, dłużników Józefa i Maryi Kaczor własnego, objętości $^3/_4$ morga na 550 zł. ocenionego, przyczem się oznajmia, że ten ogród na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim zaś terminie także niżej takowej sprzedany będzie.

Wadyum wynosi 55 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Budzanów, dnia 22 lutego 1882.

L. 3272. (2878 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie podaje do powszechnej wiadomości, iż w celu zaspokojenia należącej się galic. Zakładowi kredytowemu ziemskiemu od Franciszka Zamarskiego resztującej sumy 354 zł. 59 ct. w. a. wraz z procentem i kosztami zostanie realność pod l. k. 34 w Bistuszawy położona do Franciszka Zamarskiego należąca, dnia 1go czerwca 1876 zastawnie opisana, w jednym tylko terminie a mianowicie w dniu: 26 czerwca 1882 o 10 godz. rano na miejscu w Tuchowie najwięcej dającemu sprzedaną.

Cenę wywołania ustanawia się w kwocie 900 zł.

Wadyum wynosi sumę 90 zł. w. a.

Inne warunki licytacyjne w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

Tuchów, dnia 21go wrześaia 1881.

L. 3580. (2879 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie podaje do powszechnej wiadomości, iż w celu zaspokojenia przynależącej się Zakładowi kredyt. ziemskiemu w Krakowie od Jana Mierzwy kwoty 49 zł. 84 ct. w. a. z pn. zostanie realność pod l. k. 35 w Łowczowie położona, Jana Mierzwy własna przez publiczną licytacyę w jednym tylko terminie a to dnia: 26 czerwca 1882, o 10 godz. rano na miejscu w Tuchowie sprzedaną.

Cenę wywołania ustanawia się w sumie 300 zł. w. a.

Wadyum wynosi sumę 30 zł. w. a.

Inne warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć można.

Tuchów, dnia 28 października 1881.

L. 5479. (2813 2—3)

Dnia 26 maja i 26 czerwca 1882, każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż 13/96 części realności pod l. k. 99 wedle Libri fund. Stebnik T. II p. 148 n. 84 h. w Stebniku położonej, ciało tabularne stanowiącej, dłużnika Ignacego Hussakowskiego własnej, w sprawie c. k. uprz. Zakładu galic. kredyt. włościańskiego we Lwowie przeciw Ignacemu Hussakowskiemu o zapłatę 8 rat po 15 zł. i resztę kapitału 203 zł 93 ct. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej wywołania sprzedaną będzie, w razie przeciwnym wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 10 maja 1882, na który się wierzycieli z tem wzywa, że niejawiący się za przystępujących do wniosków większości wierzycieli uważani będą.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Dra Gelehrtera w Drohobyczu.

Drohobycz, 25 marca 1882

L. 591. (2853 2—3)

Na dniu 22 maja, 16 czerwca i 30 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 32 w Łojowej położonej, niehipotecznej, Iwana Fedirko własnej, celem wydobycia sumy 13 zł. 20 ct. i 5 zł. z pn, na rzecz Sindla Komornika:

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 100 zł., poręczne 10 procent; resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

C k. Sąd powiatowy.

Delatyn, dnia 9 lutego 1882.

L 346. (2825 2—3)

C. k. sąd obwowy w Rzeszowie rozpisuje na zaspokojenie należytości Wysokiego Skarbu w kwocie 1971 zł. 62 ct i 517 zł. 50 ct. wa. z pn. przymusową publiczną sprzedaz realności pod Nk. 88 w Rzeszowie położonej wedle Dom. VIII p. 281 8 n. haer. Arona Bellera własnej i takowa odbędzie się w tutejszym sądzie obwodowym w trzech terminach: 12 maja, 16 czerwca i 14 lipca 1882 każdym razem o godzinie 10 rano pod następującemi warunkami.

I. Licytacya odbędzie się ryczyłtowo w trzech terminach a mianowie na dniu 16 czerwca, 14 lipca i 14 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie na których realność powyższa tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową sprzedaną zostanie.

II. Cenę wywołania stanowi wartość oznaczona w protokole oszacowania z dnia 25 maja 1881 w kwocie 14240 zł. wa.

III. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 10pr. ceny wywołania 14.240 zł. tj. 1424 zł. wa.

IV. Gdy realność ta w powyższych terminach w miarę postanowień warunku I. sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia lżejszych warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 21 lipca 1882 o godzinie 10 rano z tem oznajmieniem że niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako przystępujący do wyższości głosów wierzycieli hipotecznych stawających uważani będą, poczem realność ta na terminie 4tym pod ustanowionemi lżejszemi warunkami za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych i ekstrakt tabularny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się strony i wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, wierzycieli zaś z miejsca pobytu niewiadomych lub tych, którzyby później a mianowicie po dniu 18 października 1881 prawa zastawu na powyższej realności uzyskali, lub też którymby uchwała ta albo późniejsze doręczone być nie mogły do rąk ustanowionego kuratora p. adw. Dr. Bindera któremu się za substytuta p. adw. Dr. Koppla dodaje i przez edykta.

Rzesżów 16 lutego 1882.

L. 5535. (2835 2- 3)

W c. k. sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 200 zł. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 99 w Hadlach położonej, wedle wykazu hipotecznego l. 24 księgi głównej gminy ketastralnej Hadle szklarskie Mikołaja Chnuszera własnej w dniach: 5go czerwca, 7go lipca, 7go sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 10tej rano.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Tyczyn, dnia 20 stycznia 1882.

L. 5622. (2815 2—3)

C k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu przeciw Franciszkowi i Józefie Kruczkiewiczom pto. 250 zł. w. a. z pn. przedsięweźmie na dniu: 30 maja, 3 lipca i 7go sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem B. Nr. VI egzekucyjną sprzedaż realności dłużników w Drohobyczu Zawieżna Nr. 21 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena wywołania 986 zł. 35 ct. w. a.

Wadyum 10 pr.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem Dra Wohlernera.

Drohobycz, 4 kwietnia 1882.

L. 643. (2819 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 100 zł. wa. z pn. na rzecz księdza Jakóba Janczy odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 36 w Rozdzielu górnym położonej. dłużnika Józefa Pławeckiego własnej, ciała tabularnego niemającej, na 3260 zł, wa. oszacowanej w trzech terminach, a to I dnia 31 maja 1882r. II dnia 28 czerwca i III dnia 2 sierpnia 1882 r. każdym razem o godzinie 10tej rano w tutejszym Sądzie powiatowym. Wadyum wynosi 326 zł. wa.

Wiśnicz, dnia 18 marca 1882.

L. 6002. (2877 2—3)

C k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że w sądzie tutejszym odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 71 w Prusieku położonej, wykazem hipotecznym l. 53 objętej wedle karty B. poz. 1 dłużnika Jana Paliwody własnej. Do licytacyi wyznacza się termin na: 24 kwietnia, na 24 maja i na 28 czerwca 1882, zawsre o godzinie 10tej rano.

Cena wywołania wynosi 220 zł.

Wadyum 22 zł.

Resztę warunków, wyciąg tabularny i akt oszacowania, przeglądnąć można w tutejszym sądzie.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 22 lipca 1881, na rzeczonej realności prawo zastawu uzyskali, lub którymby z jakiej kolwiek przyczyny rezolucyę licytacyjną doręczyć niebyło można, ustanawia się kuratora w osobie pana Teofila Lewickiego w Sanoku.

Sanok, dnia 8 sierpnia 1881.

L. 3212. (2845 2—3)

Krakowski c. k. sąd delegowany miejski ogłasza, iż na zaspokojenie zaległych należytości Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w sumie 200 zł. odbędzie się w trzech terminach to jest dnia: 31 maja, 5 lipca i 1 sierpnia 1882, o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności pod l. 15 Kantorowicach Kazimierza Zapały własnej, pod następującemi warunkami:

Cena szacunkowa a zarazem wywołania wynosi 575 zł.

Wadyum 57 zł.

Rzeczona realność na pierwszych dwóch terminach poniżej ceny szacunkowej nie będzie sprzedaną.

Do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wyznaczony zostaje ewentualnie termin na dzień 1 sierpnia 1882 o godzinie 4 po południu na który się wierzycieli wzywa.

Dla wierzycieli niewiadomych, którzyby po dniu 30 grudnia 1881 prawa rzeczowe na sprzedać się mającej realności nabyli, lub którymby uchwała licytatacyjna albo późniejsze z jakich bądź powodów doręczoną być nie mogła, ustanowionym został adwokat Dr. Markiewicz z substytucyą p. adw. Dra Proppera i o tem ich niniejszem zawiadamia.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kraków, 28 marca 1882.

L. 125. (2901 2—3)

C. b. Sąd powiatowy w Przeworsku zawiadamia niniejszem, iż w celu zaspokojenia pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w sumie pożyczkowej 900 zł. z. pn. odbędzie się w dniu 12 czerwca w dniu 13 lipca i w dniu 14 sierpnia 1882 zawsze o 10 rano w sądzie publiczna sprzedaż realności pod lwh. 87 i 200 w Ubieszynie położonej.

Cenę wywołania stanowi suma 2000 zł., wadyum 200 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w sądzie przejrzane być mogą o czem się interesowane strony do własnych rąk niewiadomych wierzycieli przez kuratora Adw. Dr. Gottlieba w Jarosławiu zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy.

Przeworsk, 25 stycznia 1882.

L. 126. (2900 2—3)

C. k Sąd powiatowy w Przeworsku ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia sumy 300 zł. w. a. z. pn. odbędzie się w dniu 8 czerwca i w dniu 10 lipca i 10 sierpnia 1882 zawsze o godzinie 10 rano na rzecz gal. zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie przymusowa sprzedaż realności Kazimierza Trojaka własnej pod lk. 8 w Ubieszynie L. w. h. 70 objętej.

Cene wywołania stanowi 800 zł. w. a.

Wadyum 80 zł.

O tem zawiadamia się strony interesowane a niewiadomych wierzycieli przez kuratora adw Dr. Gottlieba w Jarosławiu, z tem że resztę warunków licytacyjnych w sądzie przejrzeć można.

Przeworsk, d. 27 lutego 1882.

L. 6145. (2902 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Tyczynie, celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 147 zł. z wiekszej sumy 150 zł. w. a odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Błażowy pod nk. 479 rep. 223 położonej ciała tabularnego niestanowiącej Jana Pleśniaka własnej, w dniu 9 czerwca 1882, o godzinie 9 z rana jako 4tym. terminie.

Cena wywołania 250 zł., wadyum 25 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 31 stycznia 1882.

L. 3627. (2887 1—3)

Na dniu 22 maja 1882 o godz. 9 przed południem przeprowadzi c. k. sąd powiatowy w Drohobyczu w B. Nr. VI w sprawie egzekucyjnej c. k. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Iwanowi Sowiak pto. 76 zł. 4 ct. w. a. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności w Niedzwiedzy pod Nr. konsk. 18/142 położonej.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 200 zł. w. a.

Wadyum 10 pr.

Resztę warunków można przejrzeć w t. s. registraturze.

Drohobycz, 28 marca 1882.

L. 896. (2894 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 191 zł. 84 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie: 17 maja, 15 czerwca i 13 lipca 1882, zawsze o godzinie 10 rano, licytacya realności pod l. k. 24 subrep. 22 w Chyrowy Jana Grabskiego własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania 400 zł.

Zakład 40 zł. w. a

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze. C. k. sąd powiatowy

Dukla, 18 grudnia 1881.

L. 5553. (2893 1—3)

C. k. Sąd pow. del. miejs. w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Tarnowie w kwocie 100 zł. w. a. z. pn. odbędzie się dnia 26 maja, dnia 26 czer ca i dnia 28 lipca 1882, każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 76 wyk. hip. 108 w Krzyżu położonej, Anny Kmieciowej własnej.

Cena wywołania 480 zł. w. a.

Wadyum 48 zł. w. a.

W terminie 3cim sprzedaż nastąpi zu jakąkolwiek cenę.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnów, dnia 6 kwietnia 1882.

L. 1391. (2890 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie czyni wiadomo, iż na prośbę dyrekcyi c. k. uprz. Zakładu kredyt włość. w celu zaspokojenia 10 rat po 12 zł. w. a. i resztującej pożyczki w kapitale 105 zł. 22 ct. w. a. przedsięwziętą będzie przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużników Maryi Swerlik i nieob. masy Łucia Swerlik własnej w Wybudowie pod l. k 101 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w terminach dnia 31 maja 3 lipca i 4 sierpnia 1882 w tutejszym c. k. sądzie, każdym razem o godzinie 9 przed południem.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 400 zł, w. a. a chęć kupienia mający, obowiązany złożyć jako wadyum gotówką 40 zł. w. a.

Bliższe warunki prejrzeć można w tutójszo-sądowej registraturze w zwykłych godzinach urzędowych.

C k. sąd powiatowy.

Kozowa, 20 marca 1882.

L. 904. (2897 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 200 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie: 25 maja, 22 czerwca i 20 lipca 1882, zawsze o godzinie 10 rano, licytacya realności pod l. k. 45 subrep. 9 w Trzcianie, Bazylego i Konstantego Suszków własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena wywołania 350 zł.

Zakład 35 zł. w. a.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dukla, dnia 20 grudnia 1881.

L. 5142. (2899 1—3)

W tutejszym sądzie na dniu: 14 czerwca i na dniu 5 lipca 1882, każdym razem o 10 godzinie rano, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l k. 6, 15 i 85/45 w Kornulowicach do Józefy Podhorodeckiej i spadkobierców Szymona Podhorodeckiego należących na rzecz Józefa Kowalskiego.

Cena wywołania 705 zł.

Wadyum 10 od sta.

Dalsze warunki i akta znajdują się w tusądowej registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Łąka, 25 grudnia 1881.

L. 912. (2896 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 150 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie: 25 maja, 22 czerwca i 20 lipca 1882, zawsze o godzinie 10 rano, licytacya realności pod l. k. 43 subrep. 7 w Trzcianie spadkobierców Piotra Czyczko a to: Ewy Korba, Wasyla, Maryi, Anny, Michała i Paraski Czyczków własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena wywołania 300 zł.

Zakład 30 zł. w. a.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dukla, 20 grudnia 1881.

L. 1932. (2847 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie wiadomo czyni, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Ludwikowi Andler pto 113 zł. 40 ct. z pn. przedsięweźmie w terminach 9 maja, 6 czerwca i 4 lipca 1882 zawsze o godzinie 9 rano w zabudowaniu sądowem publiczną sprzedaż realności pod l. k. 129 w Czortkowie Tom. V pag. 212 nr. 10 haer. Ludwika Andler własnej.

Cena szacunkowa wynosi 9100 zł., zadatek 10 procent. t. j. 910 zł. a. w.

Gdyby realność ta w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się sądowy termin na dzień 13 lipca 1882 o 9 godz. przed południem z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Wyciąg hipoteczny realności i resztę warunków w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć lub odpisać można.

O tem uwiadamia się c. k. uprz. galic. akc. Bank hipoteczny we Lwowie, Ludwika Andler, c. k urząd podatkowy w Czortkowie, c. k Namiestnictwo jako komisyę dla uregulowania ciężarów gruntowych, Leibę Kornbaum vel. Dornbaum, Peretza Akselrad, c. k Prokuratoryę skarbu i wszystkich wierzycieli, którzyby po wydaniu ekstraktu tabularnego prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała ta z jakiejbądź przyczyny doręczoną być nie mogła, na ręce ustanowionego kuratora adw. dra Czaczkowskiego.

C. k. sąd powiatowy.

Czortków dnia 25 lutego 1882.

Zl. 1102 (2846 3 3)

Vom k. k. Bezirksgerichte in Czortków wird zur Befriedigung der durch den Gläubiger Leib Wiezer gegen Jakob Badchen vel Klesmer ersiegten Forderung von 75 fl. ö. W. s. c. die exekutive öffentliche Feilbiethung der dem Schuldner gehörigen sub CNr. 98 in Czortków gelegenen keinen Tabularkörper bildenden Realitätshälfte bewilligt und hiezu zwei Termine auf den 2ten Mai und 1ten Juni 1882 hiergerichts jedesmal um 10 Uhr Vormittags mit dem Beisatze bestimmt, das die frägliche Realität an diesen Terminen nur um den Schätzungswerth wird veräußert werden.

Das Vadium beträgt 21 fl.,

der Schätzungswerth 210 fl. ö. W.

Die übrigen Bedingnisse und Akten können in der hiergerichtl. Registratur eingesehen werden.

Unbekannte Gläubiger werden durch den Carator Landesadwokat Dr. Markstein aus Czortków vertretten.

K. k. Bezirksgericht.

Czortków 10 Februar 1882.

L. 170. (2850 3—3.

C. k. sąd powiatowy w Kętach rozpisuje ponowną egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod n. k. 298 w Willamowicach położonej, ciało hipoteczne stanowiącej, dłużnika Franciszka Moslera własnej, na zaspokojenie pretensyi Bialsko Bielskiego Stowarzyszenia „Wzajemna pomoc“ w sumie 500 zł. z pn. pod warunkami tus rezolucyą z dnia 1 października 1881 l. 5620 objętymi i już ogłoszonymi z tą atoli zmianą, że realność ta na terminie w dniu 4 maja 1882 o godzinie 10 rano w sądzie tut. odbyć się mającym także i poniżej ceny szacunkowej w kwocie 683 zł. 10 ct sprzedaną być może.

Kęty dnia 21 marca 1882

L. 9424. (2849 3—3)

C. k sąd powiatowy w Jaworowie ogłasza, że w dniach 1 maja, 5 czerwca i 10 lipca 1882 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w zabudowaniu sądowem publiczna sprzedaż realności nietabularnej w Jaworowie pod l. 443 położonej, Wasyla Demkiewicza własnej, na rzecz Arona Brand pto 95 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania stanowi 350 zł., wadyum 35 zł. Bliższe warunki przejrzeć można w tus. registraturze.

Jaworów dnia 6 stycznia 1882.

Zl. 2181 (2862 1—3)

Vom Kolomaer k. k. Kreisgerichte werden zur Vornahme der exekutiven Feilbietung der auf 165 fl. geschätzten keinen Grundbuchskörper bildenden Realität CN. 606 Kolomea Nadworner Vorstadt zwei Termine u. z. 19. Mai und 16. Juni 1882 jedesmal um 10 Uhr Vormittags im B. N. V beim h. o. k. k. Kreisgerichte mit dem bestimmt, daß diese Realität beim ersten oder zweiten Termine nur über oder wenigstens um den Schätzungswerth an den Meistbietenden hintangegeben werden wird.

Kauflustige haben an den obbestimmten Terminen in dem bezeichneten Bureau zu erscheinen und können vorläufig das Schätzungsprotokoll, sowie die Feilbietungsbedingnisse in der h. g. Registratur, am Feilbietungstage aber bei dem Feilbietungs-Kommisär einsehen.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Kolomea 9. März 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 8628. (2778 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowy wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Michała Dynaka aby się do spadku Adama Dynaka vel. Stanka zmarłego w Dąbrowkach brańskich 10 stycznia 1878 w ciągu jednego roku zgłosił, gdyż po upływie tego czasu spadek ten z ustanowionym kuratorem p. Władysławem Przecieckim pertraktowanym zostanie.

Dąbrowa dnia 17 października 1881.

L. 631. (2572 1—3)

Chaja Kirsch wniosła dnia 7 lutego 1882 l. 631 prośbę o zasuspendowanie władzy ojcowskiej Chaima Kirscha z Dębicy i ustanowienie opiekuna dla jego małoletnich dzieci.

Ponieważ miejsce pobytu Chaima Kirscha nie jest wiadomem, przeto wzywa się go, aby dnia 30 maja 1882 o 9 rano bądź osobiście bądź przez pełnomocnika w sądzie się stawił, inaczej sprawa z kuratorem Majerem Kirsch według §. 176 177 ustawy cywilnej przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Dębica 4 marca 1882.

L. 11002. (2779 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowy wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Pawła Sassa aby się do spadku Jana Miterki zmarłego w Borze grądzkim 13 lutego 1848 w ciągu jednego roku tem pewniej zgłosił, gdyż po upływie tego czasu spadek z ustanowionym dlań kuratorem Janem Sassem pertraktowanym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa dnia 17 grudnia 1881.

L. 6238 (2798 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Radymnie oznajmia, że Jan Smigowski ekonom z Czerniawki umarł tamże w dniu 28 listopada 1878 bez rozporządzenia ostatniej woli z pozostawieniem ruchomości wartości niżej 20 zł.

Ponieważ tutejszemu sądowi niewiadomo czyli i którym osobom służy prawo dziedziczenia do jego spuścizny przeto wzywa się tych wszystkich, którzy z jakiegokolwiek tytułu zamyślają podnosić swoje pretensye aby swoje prawo do spadku w przeciągu jednego roku w tutejszym sądzie zgłosili, takowe wykazali i oświadczenie do przyjęcia spadku wnieśli, w przeciwnym razie rozprawę spadkową przeprowadzi się z temi, którzy się zgłoszą i na ich rzecz wyda się dekret dziedzictwa, a gdyby się nikt nie zgłosił cała spuścizna jako niemająca spadkobierców zostanie wydaną skarbowi Państwa.

Radymno dnia 13 stycznia 1882.

L. 3537. (2843 3—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia nieobecnego Jana Matiasa, właściciela prenotowanych w stanie biernym realności l. k. $170^{1}/_{4}$ w Stanisławowie, kwot 90 złr. i 420, złr. że celem wykazania, że prenotacye powyższe usprawiedliwione zostały lub że odnośny pozew wcześnie wniesiono, termin na 1 czerwca 1882 wyznaczono i dla nieobecnego kuratora w osobie adw. Dra Szydłowskiego ustanowiono

Stanisławów 1 kwietnia 1882.

L. 46074. (2584 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko del. Sekcya I. we Lwowie, podaje niniejszem do wiadomości, że w sądzie tutejszym toczy się pertraktacya spadkowa po ś. p. Barbarze Jagielskiej, zmarłej we Lwowie 2 lipca 1880 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia i że do takowego powołana jest z ustawy Julianna Jagielska.

Sąd nie znając pobytu Julianny Jagielskiej wzywa ją, żeby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosiła się w tym sądzie i wniosła oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek przyjętym będzie w jej imieniu przez kuratora.

Lwów dnia 2 października 1881.

L. 3851 pr. (2859 3—3)

Na mocy §. 15 pow. ord. wyb. rozpisuje się nowe wybory do Rad powiatowych w Tarnowie i Zaleszczykach i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 1 czerwca b. r., dla grupy gmin miejskich na 6 czerwca b. r., a dla grupy większych posiadłości na 9 czerwca b r.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych.

Wyborcom będą wydane karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej wybierają członków:

Powiat	I grupa	II grupa	III grupa	IV grupa
	większe posiadłości	najwyżej opodatkowani z kategoryi przemysłu i handlu	gminy miejskie	gminy wiejskie
Tarnów	5	—	12 (Tarnów 11 inne 1)	9
Zaleszczyki	10	—	4	12

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 20 kwietnia 1882.

L. 682. (2837 2—2)

Jahr 1882.

Krakau-Oberschlesische Eisenbahn-Obligationen u. Prioritäts-Acktien.

I.

Obligationen

zu **100** Thaler.

Verzeichniß

der **280** Nummern, welche in der **32** Verlosung am 15 April **1882** gezogen worden sind.

46	1213	2424	4527	5653	7007	8018	9182	10425	11834	12969	13813	15259	16564
181	1252	2453	4530	5674	7013	8112	9313	10501	11895	13018	13844	15313	16631
230	129.	2628	4542	5798	7114	8115	9329	10548	11903	13034	13980	15329	16661
298	1304	2756	4591	5814	7136	8141	9399	10617	11961	13047	14076	15450	16722
345	1367	2884	4602	5832	7191	8187	9404	10699	12040	13048	14120	15524	16778
395	1414	2949	4621	5855	7239	8204	9552	10732	12042	13084	14142	15615	16811
398	1494	3003	4644	5942	7259	8205	9616	10757	12173	13093	14210	15673	16926
418	1542	3292	4696	5955	7325	8296	8655	10811	12285	13.06	14279	15691	16966
473	1589	3409	4766	5959	7527	8330	9734	10954	12293	13123	14363	15704	17036
525	1593	2466	4810	6018	7657	8396	9738	11048	12314	13157	14419	15745	17080
529	1700	3657	4949	6110	7676	8462	9814	11061	12340	13158	14436	15753	17159
664	1883	3733	4980	6137	7680	8532	9903	11225	12435	13229	14449	15807	17206
720	1962	3770	5017	6172	7705	8601	10026	11297	12484	13286	14543	15890	17350
760	1968	3974	5074	5185	7716	8664	10160	11325	12491	13301	14596	15893	17358
831	1989	4037	5226	6312	7764	8681	10210	11501	12549	13385	14648	15953	17386
990	2017	4061	5265	6396	7767	8683	10305	11564	12552	13397	14738	16070	17510
1047	2031	4136	5317	6636	7774	8696	10332	11589	12879	13490	14966	16080	17517
1092	2125	4338	5329	6923	7870	8767	10334	11685	12886	13586	15013	16157	17587
1132	1133	4456	5368	6955	7879	8865	10392	11772	12935	13604	15128	16201	17633
1161	2406	4524	5556	6981	7990	9145	10418	11774	12951	13774	15216	16343	17878

II.

Prioritäts-Actien

zu **100** Thaler.

Verzeichniß

der **53** Nummern, welche in der **33** Verlosung am 15 April **1882** gezogen worden sind.

15	205	334	385	645	854	1078	1463	1630	2081	2323	2721	3000	3548
81	261	366	401	724	861	1292	1527	1764	2090	2356	2769	3178	
91	274	372	581	776	997	1344	1533	1835	2146	2529	2866	3187	
187	292	383	614	842	1016	1375	1553	2054	2267	2554	2912	3188	

Die Auszahlung der am 15 April 1882 verlosten Obligationen und Prioritäts-Actien erfolgt ab **1. Juli 1882.**

Ausstands-Nachweis

enthaltend die in den leztverflossenen vier Jahren verlosten Krakau-Oberschlesischen Eisenbahn-Obligationen und Prioritäts-Actien, welche bisher zur Rückzahlung noch nicht beigebracht worden sind.

Eisenbahn-Obligatonen						Prioritäts-Actien	
Nummer	Verlosungs-Jahr	Nummer	Verlosungs-Jahr	Nummer	Verlosungs-Jahr	Nummer	Verlosungs Jahr
62	1881	6673	1881	13334	1881	871	1880
248	1881	8090	1881	14864	1881	870	1881
1354	1881	8167	1881	15609	1881	1301	1881
3047	1881	10665	1881	15712	1881	2953	1881
3359	1881	11056	1881	16615	1881		
5159	1881	11388	1881	16719	1881		
6007	1881	11561	1881	17081	1881		
6247	1881	12995	1881	17465	1881		

L. 9698. (2639 1—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Nechemiego Michnika, zawiadamia się o przypadłym nań po zmarłym dnia 4 kwietnia 1870 bez ostaniej woli ojcu Józefie Michniku spadku z wezwaniem, aby w przeciągu roku od daty tego ogłoszenia do spadku zgłosił się, inaczej bowiem postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Seligiem Grossem przeprowadzone zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 29 sierpnia 1881.

L. 3422. (2692 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamie, że kasa oszczędności Tarnowska przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Jadwidze Skibińskiej nakaz zapłaty z dnia 31 grudnia 1881 l. 16519 o zapłacenie sumy wekslowej 60 zł. w. a. z pn. uzyskała.

Celem doręczenia tegoż nakazu zapłaty jako też dalszych zapadłych i zapaść mających uchwał mianuje kuratora ad actum w osobie adwokata Dra Malawskiego z zastępstwem adwokata Dra Psarskiego.

Tarnów, dnia 23 marca 1882.

(2930 1—3)

Na dniu 29 kwietnia 1882 odbędzie się losowanie obligacyj funduszów ind. Galicyi wschodniej i zachodniej tudzież Wielkiego Księstwa Krakowskiego w lokalu ck. Namiestnictwa jako Dyrekcyi funduszów ind. w nowym gmachu na 3 piątrze. Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomomości z nadmienieniem, że stosownie do tutejszego obwieszczenia z 2 marca 1873 do l. 1413 (Dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych Zeszyt VII Nr. 21:) wylosowane zostaną obligacye:

A) funduszu ind. Wielkiego księstwa Krakowskiego:

3	oblig. z kuponami po	50 zł.	150 zł.
32	" " "	100 "	3200 "
6	" " "	500 "	3000 "
17	" " "	1000 "	17000 "
1	" " "	5000 "	5000 "
	i oblig. lit. A. w nominalnej wartości		15650 "
	razem		44000 zł.

B) funduszu idemn. Galicyi zachodniej:

43	oblig. z kuponami na	50 zł.	2150 zł.
299	" " "	100 "	29900 "
63	" " "	500 "	31500 "
151	" " "	1000 "	151000 "
8	" " "	5000 "	40000 "
6	" " "	10000 "	60000 "
	i oblig. lit. A. w nominalnej wartości		127450 "
	razem .		442000 zł.

C) funduszu ind. Galicyi wschodniej:

49	oblig. z kuponami na	50 zł.	2450 zł.
458	" " "	100 "	45800 "
108	" " "	500 "	54000 "
323	" " "	1000 "	323000 "
11	" " "	5000 "	55000 "
9	" " "	10000 "	90000 "
	i oblig. lit. A. w nominalnej wartości		196750 "
	razem .		767000 zł.

Z c. k. Namiestnictwa jako Dyrekcyi fund. indem.

Lwów, dnia 23 kwietnia 1882.

Z. 361 (2923 1—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte in Słotwina wird dem dem Leben und Wohnorte nach nicht bekannten Kost Boduarczuk aus Krzywiec bekannt gegeben, daß über Ansuchen des Berl David wider ihn zur Hereinbringung von 19 fl sng die Mobilar und Realexekution mit dem hiergerichtlichen Bescheide vom 23ten Februar 1881 Z. 361 bewilligt worden ist, daß dieser Bescheid dem auf seine Gefahr und Unkosten bestellten Curator Hawryło Semanczuk aus Krzywiec zugestellt worden ist.

Kost Boduarczuk wird somit aufgefordert dem bestellten Vertreter seine Behelfe mitzutheilen oder einen anderen Sachwalter dem Gerichte nahmhaft zu machen

Słotwina 23ten Februar 1881.

Z. 2790 (2776 1—3)

Von dem k. k. Bezirksgerichte in Brzeżany wird bekannt gemacht, daß am 7 März 1882 Johann Matłachowski pensionirter k. k. Major des Infanterie-Regiments Nr. 55 zu Brzeżany mit Hinterlassung einer letztwilligen Anordnung gestorben sei.

Da diesem Gerichte unbekannt ist, ob und welchen Personen auf seine Verlassenschaft Forderungsrechte zustehen, so werden alle Diejenigen, welche hierauf aus was immer für einem Rechtsgrunde Anspruch zu machen gedenken, aufgefordert, ihre Forderungen binnen 6 Monaten von dem unten angesetzten Datum hiergerichts schriftlich anzumelden darzutun, widrigens denselben an die Verlassenschaft, wenn sie durch Bezahlung der angemeldeten Forderungen erschöpft wurde, kein weiterer Anspruch zustünde, als in soferne ihnen ein Pfandrecht gebührt.

Brzeżany 31 März 1882.

L. 3334. (2741 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jana Stojałowskiego i tegoż z imienia, z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że Jan Smalawski wniósł w dniu 22 marca 1882 do L. 3334 przeciw nim pozew o intabulacyę wykreślenia ze stanu biernego III części dóbr Uherce zapłatyńskie L. wyk. hip. 222 oznaczonej, praw z kontraktu dzierżawy z dnia 10 lutego 1797 pod poz. 4 i 5 na rzecz Jana Stojałowskiego zaintabulowanych, który pozew doręczono ustanowionemu dla pozwanych kuratorowi panu adwokatowi Drowi Pawlińskiemu w Samborze do wniesienia pisemnej obrony w 90 dniach.

Zarazem poleca się pozwanym, ażeby wymienionemu kuratorowi lub tegoż zastępcy adwokatowi Drowi Steuermanowi w Samborze potrzebną do obrony informacyę wcześniej udzielili, lub innego pełnomocnika sądowi wymienili, w przeciwnym bowiem razie złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące, sobie przypisać będą musieli.

Sambor 31 marca 1882.

L. 1051. (2863)

Dla trybunału przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie na II kadencyę zwyczajną dnia 1 czerwca 1882 rozpocząć się mającą, zamianowani zostali Prezydent Gustaw Knendich przewodniczącym, zaś c. k. Radcy sądu krajowego Michał Rola Woszczyński, Stanisław Messor, Andrzej Lubaszek i Teofil Hanasiewicz zastępcami przewodniczącego.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Rzeszów dnia 21 kwietnia 1882.

Doniesienia prywatne

OBWIESZCZENIE.

Czwarte

Walne Zgromadzenie

członków

wzajemnych spółek na przeżycie

byłego

Galicyjskiego Ogólnego Towarzystwa Ubezpieczeń

obecnie przez Dyrekcyę Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie administrowanych,

odbędzie się **dnia 31 maja 1882** o godzinie 11 z rana w Biurze Reprezentacyi Krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń **we Lwowie** ulica Hetmańska nr. 12, na które wszystkich Członków wzajemnych spółek na przeżycie niniejszem się zaprasza.

Na porządku dziennym:

1. Sprawozdanie komisyi kontrolującej z czynności z ubiegłej kadencyi. Przedłożenie rachunków, oraz wniosek udzielenia absolutoryum.
2. Wybór komisyi kontrolującej na dalsze trzechlecie.

Lwów, dnia 25 kwietnia 1882.

Dyrekcya Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.

*) Artykuł 13 ogólnych warunków dla wzajemnych spółek na przeżycie:

Skoro liczba uczestników wszystkich ukonstytuowanych spółek dosięgnie 300, natenczas zwołuje „Galicyjskie Ogólne Towarzystwo Ubezpieczeń" pierwsze Walne Zgromadzenie przez odpowiednie ogłoszenie w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" i w urzędowej „Gazecie Wiedeńskiej" a prócz tego jeszcze przez listy zapraszające, które do wszystkich uczestników, każdemu z osobna na 4 tygodnie przed zebraniem zgromadzenia rozesłane będą.

Celem walnego zgromadzenia będzie wybór komisyi kontrolującej, mającej się składać z 7 członków zamieszkałych we Lwowie lub w bliskości Lwowa. Komisya zostanie wybrana na lat 3.

Dalsze walne zgromadzenia będą zwoływane co trzy lata, przez ogłoszenia w urzędowych gazetach wyżej wymienionych, w celu ponowienia wyboru komisyi kontrolującej.

Walne zgromadzenie może wtenczas stanowić uchwały, gdy na niem jest obecnych przynajmniej 20 uczestników. Gdyby się na zwołane zgromadzenie taka liczba uczestników nie zebrała, natenczas będzie zwołane po czterech tygodniach drugie walne zgromadzenie, które może uchwalać bez względu na liczbę obecnych uczestników.

(2423) (Przedruk nie opłaca się).

Kazimierz Lewicki

Główny skład dla Galicyi

Porcelany, Szkła i Towarów mięszanych

we LWOWIE ulica Trybunalska l. 6

założony w roku 1845.

Lampy

i wszelkie przybory do **LAMP.** Szkiełka do Lamp

(Cylindry) 1 sztuka **4 centy**

zaś lepsze zapatrzone znakiem **1 sztuka 10 cnt. i 12 cnt.**

Podziękowanie.

Zwłoki najukochańszego brata naszego **ś. p. Witołda** — pokryła już ziemia wczoraj . . . lecz pamięć jego istności z nim razem do mogiły nie weszła: niezwykła wielkość orszaku pogrzebowego, piękne wieńce, smętne chóry, gorące łzy były hołdem czci, oddanem zmarłemu... a nam pogrążonym w żalu siostrom smutną pociechą, że cios, który w nas tak silnie ugodził, zasępił oblicza i innym, że ciężar tej strasznej boleści dźwigamy nie same jedne. Dlatego za cześć, okazaną **ś. p. Witołdowi,** poczuwamy się do najświętszego obowiązku złożyć najserdeczniejsze podziękowanie: — Wam — **Czcigodne Dyrektorstwo** teatru — za Wasz wielki współudział w pogrzebie . . . Wam - **Szlachetni Artyści,** za niesienie zwłok do mogiły... Wam — **Zacne Artystki i Artyści,** za wieniec i pożegnalne spiewy . . . Wam — **Przyjaciele i znajomi,** za oddanie zmarłomu ostatniej przysługi na tej ziemi. (2931)

We Lwowie, dnia 25 kwietnia 1882.

Celina i Zofia Waszkowskie.

Dyetaryusz z wykształconem pismem, a obznajomiony z praktyką sądową, notaryalną i adwokacką przez 6 letni peryod czasu, poszukuje posady w c. k sądach u p. p. notaryuszów i adwokatów i t. p. — **Stanisław Jarecki.** — w **Strzyżowie,** przez **Rzeszów.** (2856 2—3)

AROMATYCZNĄ

HERBATĘ CHIŃSKĄ

po złr. 2, 3 i 4 za ½ klo.

POLECA HANDEL

F. D. NOWICKIEGO

Halicka licz. 52. (2728 1—3)

Z dniem 29 kwietnia b. r.

Mleczarnia

z konfortem urządzona przy ul. Sykstuska l. 34.

Poleca P. T. publiczności. nabiał **wiejski:** trzy razy dziennie świeże, **niezbierane mleko,** tudzież **śmietankę i śmietanę. Mleko kwaśne** i świeży wszelkiego rodzaju nabiał — oraz **doborową wiejską kawę** i rozmaite świeże **domowe pieczywo,** po cenach najumiarkowańszych. (2924 2--2)

Dr. Stanisław Jana

b. sekundaryusz szpit. powszechnego we Lwowie,

ordynować będzie w r. b. jako lekarz Zakładowy

w Lubieniu.

(2882 2—3)

Caktus (opuntia Coeinelifora) wysokości 2 metr. 7 cntm., obwód pieńka 55 cntm. de korona dwa met. kwitnie co roku żółto, kształtu tulipana z amarantowemi pręgami, może być zaraz u podpisanego **w Stojanowie sprzedany. — Fr. Nawrocki.** (2855 2—3)

Ostrzeżenie.

Zgubiono 1 los loteryjny na 50 złr. w. a. z roku 1864, Serya 2142, Nr. 32, oddział II, w Krakowie lub w Tarnowie, w dniach 19 lub 20 kwietnia b. r.

Uczciwy znalazca raczy za stosownem wynagrodzeniem takowy właścicielowi zwrócić, gdyż kroki odpowiednie co do amortyzacyi zaginionego losu poczyniono.

Ab. Chune Gewürz

w Muszynie.

2925

Sezon 1882.

Świeże

WODY mineralne

zdrojowisk naturalnych tak krajowych jak zagranicznych, poleca handel

Karola Bałłabana

we LWOWIE.

Wszelkie zamówienia uskutecznia natychmiast. (2732 3—?)

Zakład wodoleczniczy

Ober - Weidlingau

koło **Wiednia,**

stacya kolei zachodniej, 20 minut od Wiednia.

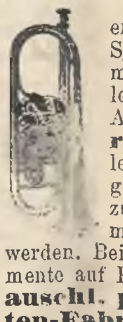
Rozpoczęcie sezonu 20 kwietnia.

Lekarz ordynujący:

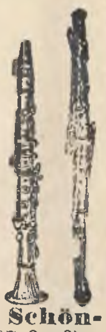
Dr. Maks Gumplowicz.

Informacya i prospekty w zakładzie i w Wiedniu 1, Singerstrasse 4, 1 piętro. (2410 6—12)

Für Musikkapellen



empfiehlt seine nach dem neuesten System verfertigten Musikinstrumente. — Für reine Stimmung, leichte Aussprache dauerhafte Arbeit **leiste ich volle Garantie.** Sehr klangvolle Cinellen (Becken), Trommeln, Triangeln. Ist die geehrte Kunde nicht zufrieden, so kann das Instrument auf meine Kosten retournirt werden. Bei Versicherung gebe ich Instrumente auf Probe und zur Ansicht. **K. k. auschl. priv. Musikinstrumenten-Fabrik Joseph Müller in Schönbach bei Eger, Böhmen.** (2507 3—3)



Ciągnienie już 2 maja

Tylko za **2 złote** a. w.

jako zadatek

sprzedaję

Kwity poborowe

(Bezugsscheine)

„Mercura“ w Wiedniu na

LOSY Lublańskie

(Laibach).

Spłata reszty po 2 złr.

w 12 ratach.

Losy te za zapłatą w gotówce po kursie wiedeńskim.

Główna wygrana złr. 30.000 a. w.

Najmniejsza wygrana złr. 30 a. w.

Kupujący **grywa już** po złożeniu pierwszej raty w kwocie **złr. 2** na wszystkie wygrane sam.

August Schellenberg

we Lwowie

dom bankowy i kantor wymiany.

Sprzedaje i kupuje wszelkie obligi państwowe, listy zastawne, akcye i monety, po cenach najumiarkowańszych.

Polecenia z prowincyi wykonują się natychmiast i bez doliczenia prowizyi.

Zlecenia do zakupna i sprzedaży papierów wartościowych na giełdzie wiedeńskiej wykonują się pod najkorzystniejszemi warunkami. (2589 3--?)

Zakład kąpieli siarczanych i żelazisto - borowinowych (analogicznych z Francensbadzkiemi)

w Pustomytach pod Lwowem,

którego zdroje wyszczególnione zostały **listem pochwalnym** na wystawie przyrodniczo-lekarskiej w Krakowie w roku 1881.

Rozpoczęcie sezonu dnia 15 maja.

Choroby, w których kąpiele siarczane **z świetnym skutkiem** używane być mogą są: Gościec i dna (Rheumatismus et Arthritis), zołzy (szkrofuły), choroby nerwowe, choroby skórne, kiła (Syphilis), zanieczyszczenie krwi merkuryalne, zaniedbane lub zastarzałe chirurgiczne wypadki, jako to: zwichnięcia, złamania, rany, wadliwe blizny etc., w ogólności wszelkie choroby przewłoczne.

Przed bramą Zakładu jest przystanek kolei Arcyksięcia Albrechta.

Rozkład jazdy między Lwowem a Pustomytami podług Lwowskiego zegaru:

Odjazd ze Lwowa		przyjazd do Pustomyt	Odjazd z Pustomyt		przyjazd do Lwowa
godz. minut	—	godz. minut	godz. minut	—	godz. minut
7 — 5 rano	—	7 — 49 rano	7 — 36 rano	—	8 — 20 rano
5 — 45 wieczór	—	6 — 29 wieczor	7 — 29 wieczor	—	8 — 20 wiecz.

Podczas sezonu kursować będzie osobny pociąg w południe.

Pomieszkania w zakładzie tygodniowo od 3 zł. do 7 zł. Wikt podług cenników restauracyj Lwowskich. Stały lekarz w miejscu. W tym roku zostanie nadto otwarty **osobny oddział hydropatyczny.**

Zwraca się szczególniejszą uwagę na kąpiele borowinowe (Moorbäder), które pod względem składu swego chemicznego nie ustępują w niczem kąpielom zagranicznym i mogą być z równym skutkiem użyte w cierpieniach kobiecych jak ***Francensbadzkie.*** (2205 9—14)

Dla słabych i rekonwalescentów.

Koniak i stare wina

z piwnic

APTEKI pod „GWIAZDĄ“

PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie.

Koniak grande Champagne dla celów leczniczych, bardzo stary — cena ¼ litrowej buteleczki 1 złr. 80 ct.

Wino Malaga, od roku 1846 na składzie będące — cena ¼ litrowej buteleczki 1 złr. 20 ct.

Wino Tokajskie, bardzo stare, prawdziwe arcanum dla osłabionych — cena ¼ litrowej buteleczki 2 złr. 50 ct.

Wino hiszpańskie dla rekonwalescentów, nieco słabsze jak Malaga, pochodzi z okolic Granady. Wino wyborne, nadaje się osobliwie dla niewiast i dla dzieci — cena ¼ litrowej buteleczki 1 złr. w. a.

Z wielkiej liczby świadectw lekarskich, przytaczam enuncyacye c. k. radcy namiestnictwa i referenta spraw sanitarnych krajowych Wgo Dr. **Alfreda Biesiadeckiego,** tudzież c. k. radcy dworu, profesora i dyrektora kliniki położn. Wgo Dr. **Karola Brauna** von **Foernwald** i profesora, radradcy sanitarnego i dyrektora kliniki **Dr. Józefa Spaeth.**

„Wina lecznicze wyrabiane przez p. KAROLA MIKOLASCHA, właściciela apteki pod firmą PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie, i to 1) wino hiszpańskie chinowe, 2) chinowe z żelazem, 3) pepsynowe, 4) peptonowe i 5) rzewieniowe zastosowywałem w odpowiednich cierpieniach i przyszedłem do przekonania, iż chorzy takowe chętnie jako smaczne zażywają, że przewyższają swą dobrocią i skutecznością inne wyroby po części firm zagranicznych i że niektóre z nich są jedyne w swoim rodzaju, tak jako środki dyetetyczne jako też i lecznicze.

Używanie przeto tych przetworów jakoteż i win (Malaga i Tokaj) i Koniaku, dobrocią i czystością się odznaczających, mogę wszystkim kolegom jak najsumienniej zalecić.“

Lwów 31 marca 1882. **Dr. Alfred Biesiadecki** m. p. kraj referent sanit.

„Przysłane mi do oceny wina lecznicze wyrobu p. Dr. KAROLA MIKOLASCHA, aptekarza we Lwowie, tudzież napoje dla rekonwalescentów, uznaję za bardzo dobre, w skutek czego będę je przepisywał w odpowiednich wypadkach.“

Wiedeń 20 marca 1882. **Dr. C. v. Braun** m. p.

„Przysłane mi przez pana Dr. KAROLA MIKOLASCHA aptekarza we Lwowie trunki dla słabych i rekonwalescentów, mianowicie: Koniak, Malaga, Tokajskie i hiszpańskie wino, tudzież wina lecznicze t. j: chinowe, chinowo-żelaziste, pepsynowe, peptonowe i rzewieniowe, rozpoznawałem i przyszedłem do przekonania, że pierwsze są bardzo dobre i prawdziwe, drugie sumiennie wyrobione. Spodziewam się więc po nich znakomitych usług i skutków.

Wiedeń dnia 24 marca 1882 r. Profesor **Spaeth** m. p.

Przy posyłkach liczę za opakowanie i stempel od jednej buteleczki 20 ct., od 2ch 30 ct., od 3ch 35 ct., od 6ciu 50 ct., od tuzina 80 ct.

Skład we LWOWIE w aptece pod „Gwiazdą“.

„ w KRAKOWIE „ Wgo F. Gralewskiego.

„ generalny w WIEDNIU dla **Austro-Węgier** i dla **państw ościennych** u p. **Wilhelma Maagera** III Heumarkt Nr. 3.

Skład generalny dla Bukowiny w aptece p. F. Kryżanowskiego w Czerniowcach.

(1676 16—?)

Piękna realność

o trzech frontach, przy głównej ulicy **w Kołomyi,** w której się mieści urząd pocztowy, składająca się z dużego domu parterowego o 10 pokojach, 1 kuchni, 5 piwnicach, szopy murowanej, studni, obszernego ogrodu owocowego, z uroczym widokiem na Karpaty, jest z wolnej ręki za cenę umiarkowaną do sprzedania. — Wiadomość u właściciela **Piotra Miączyńskiego,** fabrykanta nafty we Lwowie, ulica Sykstuska l. 47. (2805 2 - 2)

Podpisany hurtowny dom handlowy przesyła pocztą **za własną opłatą cła i franco** bez wszelkich wydatków, za pobraniem pocztowem

belę zawierającą $4^3/_4$ kilo netto

najwyborniejszej, bardzo aromatycznej **Kawy perłowej Manilla** . . **za 7 zł. 74 ct.**
najwyborniejszej, silnej **Kawy Jamaica** . . . . . **za 5 zł. 60 ct.**

Koszyk o 5 kilo

zawierający około 35 sztuk najlepszych, wybranych **POMARAŃCZ z Messyny za 1 zł. 90 ct.**
lub około **45 sztuk CYTRYN** . . . . **za 1 zł. 90 ct.**

R. MAITI w Tryeście.

(2506 5—6)



Chcąc zadość uczynić wielorakim wymogom, założyliśmy **we Lwowie przy ulicy Karola Ludwika l. 5**

wielki skład powozów,

w którym zawsze utrzymywać będziemy w zapasie obfity dobór powozów po każdej cenie. Przy trwałości naszych od dawna z dobrej sławy znanych wyrobów fabrycznych, jesteśmy w stanie pozbywać towar nasz po najprzystępniejszych cenach i przyjmujemy tutaj także wszelkie zamówienia.

SCHUSTALA i SPKI.

Nadworna fabryka powozów.

(1644 26—30)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fabry[...]